

Kazimierz Nasiłowski

Dwuaspektowe traktowanie instytucji kapłaństwa w kościelnych przepisach prawno-administracyjnych zawartych w Dekrecie Gracjana

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 23/3-4, 11-44

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. KAZIMIERZ NASIŁOWSKI

**DWUASPEKTOWE TRAKTOWANIE INSTYTUCJI KAPŁAŃSTWA
W KOŚCIELNYCH PRZEPISACH PRAWNO-ADMINISTRACYJNYCH
ZAWARTYCH W DEKRECIE GRACJANA**

Treść: Wstęp. — 1. Nazwy stosowane do określania duchownych. — 2. Nazwy używane do oznaczania ustanawiania duchownych. — 3. Ustawianie duchownych. — 4. Sankcje karne.

Wstęp

Dwuaspektowy sposób traktowania kapłaństwa, przejawiający się w tekstach źródłowych Dekretu Gracjana zwanych auctoritates, polega na uwzględnianiu dwóch relacji. Jedna z nich obejmuje stosunek: kapłan — jego stopień święceń. Dotyczy więc bezpośrednio święceń i ich skutków czyli — zgodnie ze sformułowaniem podanym przez Sobór Watykański II — odnosi się tylko do ontycznego uczestnictwa kapłanów w świętych zadaniach uświęcania, nauczania i rządzenia. Druga relacja dotyczy stosunku: kapłan — konkretna wspólnota kościelna przez niego obsługiwana i opiera się na prawomocnym zaktualizowaniu wspomnianego uczestnictwa w zadaniach uświęcania, nauczania i zarządzania¹.

Jak obecnie, tak i dawniej udzielano konsekracji biskupom lub święceń kapłanom i diakonom według stałej formy objętej aktem liturgicznym. Powierzenia natomiast urzędu kościelnego duchownym dokonywano albo łącznie z aktem liturgicznym udzielenia święceń albo osobno. Zlecenie urzędu posiadało różne formy mniej lub więcej złożone, oparte na Piśmie św. i tradycji, uzależnione od woli kompetentnej władzy kościelnej, częstokroć dostosowane do aktualnych potrzeb i warunków. Złożona i różnolita forma nadawania urzędów kościelnych duchownym znalazła swe odzwierciedlenie również w zróżnicowanej i niejednokrotnie bardzo skomplikowanej terminologii. Toteż w celu całościowego i jednocześnie jak najkrótszego jej ujęcia pierwszą wspomnianą relację: kapłan — jego stopień święceń, będziemy określać mianem „święceń”, a drugą relację: kapłan — Kościół

¹ *Konst. dogm. o Kościele*, nota wyjaśniająca, nr 2; zob. K s. M. Żórowski, *Hierarchiczne funkcje zarządzania Kościołem*, t. I, Warszawa 1979, s. 125—127 i t. II, Warszawa 1979, s. 16, 18—19, 164, 170—171.

przez niego obsługiwany czy urząd w tym Kościele mu powierzony będziemy nazywać mianem „instytuowania”.

Tym drugim mianem obejmujemy wszelkie akty dokonane przez kompetentną władzę kościelną lub za jej zgodą, które nie odnoszą się wprost do udzielania święceń, lecz dotyczą albo włączenia kogoś do stanu duchownego własnej lub obcej diecezji, zwanego inkardynowaniem, albo w jakikolwiek sposób odnoszą się do powierzenia urzędu kościelnego. Chodzi tu przede wszystkim o prawomocny i w razie potrzeby zatwierdzony wybór na stanowisko kościelne lub o nominację udzieloną np. biskupowi przy dokonywaniu unii personalnej dwóch diecezji albo wymaganą do zlecenia duchownemu specjalnych funkcji.

Miano instytuowania jest o tyle uzasadnione, że we wszystkich tego rodzaju przypadkach jak dawniej, tak i dziś chodzi o autorytatywne zaktualizowanie sakramentalnego charakteru kapłańskiego w odniesieniu do jakiejś społeczności kościelnej. Nie inaczej bowiem, jak tylko dzięki ontycznemu uczestnictwu kapłanów w świętych zadaniach uświęcania, nauczania i rządzenia, nabytemu przez święcenia, oraz uaktualnieniu tego uczestnictwa w urzędzie kościelnym i spełnianiu funkcji kapłańskich, dokonane mu przez kompetentną władzę kościelną, kapłan staje się niejako w pełni ustanowiony — *constitutus*.

Przepisy prawno-administracyjne zawarte w Dekrecie Gracjana były wydawane w okresie rozpowszechnienia systemu tzw. święceń relatywnych. System ten jednak, polegający na udzieleniu święceń z jednoczesnym powierzeniem urzędu kościelnego, ze względu na różnorakie potrzeby życia kościelnego nie stanowił zasady bezwzględnej i jedynie stosowanej. Obok bowiem praktyki święceń relatywnych istniał zwyczaj powierzania urzędów kościelnych osobom już dawniej wyświęconym, jak np. przy przenoszeniu duchownych z jednej diecezji do drugiej lub przy dokonywaniu unii personalnej dwóch diecezji, kiedy to papież biskupowi jednej diecezji zlecał zarząd również nad drugą diecezją. Podobnie przedstawiała się sprawa, gdy papież przekazywał biskupowi jakiejś diecezji czasowy lub nawet ograniczony zarząd nad osieroconą diecezją sąsiednią albo biskupom lub niższym od nich duchownym powierzał do wykonania specjalne zadania w Kościele. Znane są też fakty udzielania święceń tzw. absolutnych. O ich częstotliwości świadczy spora liczba zakazów soborowych, synodalnych i papieskich. Ponadto istniała praktyka stosowania sankcji karnych polegających na pozbawieniu napiętnowanych duchownych czegoś z posiadanego przez nich kapłaństwa.

Wszystkie te rodzaje autorytatywnego uaktualniania lub dezaktualizowania kapłaństwa w poszczególnych przypadkach należy

w miarę możności mieć na uwadze. Pozwalają one bowiem głębiej wnikać w dwuaspektowy sposób traktowania nie tylko systemu święceń relatywnych, ale również i sankcji karnych nakładanych na duchownych. Jedynie przy pomocy dokładnej analizy opartej na szerokiej bazie porównawczej zarówno terminologicznej, jak i faktograficznej, można przyczynić się do poznania właściwego znaczenia tych sankcji i sprostowania błędnych opinii niektórych autorów dawnych, jak i dzisiejszych, bezpodstawnie dopatrujących się we wspomnianych sankcjach utraty samych święceń kapłańskich. Pożytek tego rodzaju badań nie wymaga więc szerszych uzasadnień.

Pełne przedstawienie zagadnienia wykracza jednak daleko poza ramy krótkiego artykułu. Dlatego zajmiemy się omówieniem dwuaspektowego traktowania tylko niektórych nazw stosowanych do określania kapłanów i ich ustanawiania, samej praktyki ustanawiania oraz niektórych sankcji karnych ograniczających dokonane poprzednio ustanowienie.

1. Nazwy stosowane do określania duchownych

Dwuaspektowe traktowanie kapłaństwa przejawia się już w samych nazwach stosowanych do określania biskupów diecezjalnych, patriarchów, metropolitów, prymasów oraz w nazwach duchownych niższych od biskupów.

Co się tyczy biskupów, to do ich określania stosuje się różne nazwy: najczęściej: *episcopus*², dość często: *pontifex*³, niekiedy: *antistes*⁴, *iudex*⁵, *pastor*⁶, *praesul*⁷ lub *sacerdos*⁸.

² Zob. np.: C. XVI q. 1 c. 12 (por. C. XVIII q. 2 c. 10) — kan. 4 Sob. Chalč. z r. 451; D. LXXIII c. 2 (palea) — formularz listu polecającego wydany przez Attyka (†425) biskupa konstantynop.

³ C. XXV q. 2 c. 25 — pap. Gelazy w latach 492—496; C. XXI q. 5 c. 4 — kan. 4 IV-go Syn. odprawionego w Arles w r. 524; C. XI q. 1 c. 42 — kan. 13 Syn. Toled. III z r. 589; C. XVI q. 1 c. 48 i C. XXI q. 1 c. 5 i 6 — pap. Grzegorz I w r. 592 i 593; D. LXIII c. 25 — kan. 6 Syn. Toled. XII z r. 681; C. II q. 6 c. 16 i C. III q. 1 c. 2 — Pseudoizyd. (847—852); D. L c. 13 (palea) — Pontyfikał Rzym.

⁴ Zob. np.: C. XXV q. 2 c. 25 — pap. Gelazy w latach 492—496; D. LXIII c. 10 i D. LXI c. 16 — pap. Grzegorz I w r. 592 i 602; C. XVI q. 3 c. 13 — kan. 1 Syn. Hiszp. II z r. 619; C. III q. 5 c. 15 — pap. Mikołaj I w r. 865; D. LXIII c. 18 — pap. Stefan VI ok. r. 886.

⁵ C. IX q. 2 c. 1 — Pseudoizyd. (847—852).

⁶ C. VII q. 1 c. 42 — pap. Grzegorz I w r. 592; C. II q. 7 c. 13 — Pseudoizyd. (847—852); D. LXIII c. 17 — pap. Leon IV w latach 850—852; D. LXIII c. 18 — pap. Stefan VI ok. r. 886.

⁷ D. LXXIII c. 2 (palea) — formularz listu polecającego wydany przez Attyka (†425) biskupa konstantynop.; C. XXV q. 2 c. 25 — pap. Gelazy w latach 492—496; D. LXIII c. 25 — kan. 6 Syn. Toled. XII z r. 681; D. LXIII c. 1 — kan. 22 Sob. Konstantynop. VIII z lat 869—870.

⁸ C. XVI q. 1 c. 51 — kan. 42 Syn. Kartag. III z r. 397; C. VII q. 1 c. 30 — pap. Hilary w r. 465; C. XXV q. 2 c. 25 — pap. Gelazy

Nazw tych używa się zamiennie. Oto przykłady zamienne-
go stosowania nazw: antistes — episcopus⁹, antistes — episco-
pus — sacerdos¹⁰, antistes — pastor¹¹, antistes — pastor — pon-
tifex — praesul — sacerdos¹², episcopus — praesul¹³, episco-
pus — sacerdos¹⁴, pastor — pontifex — sacerdos¹⁵, pontifex —
sacerdos¹⁶.

Do wymienionych tu nazw biskupów zazwyczaj dodaje się
określenie precyzujące ich urząd lub misję spełnianą
w Kościele. Oto niektóre z tych określeń: biskup (antistes, epi-
scopus, pastor, pontifex, praesul, sacerdos): — Kościoła¹⁷; (epi-
scopus) — Kościoła, na czele którego stoi¹⁸; — którego sądowi
podlega kler¹⁹; (antistes, episcopus) — miasta²⁰; — miasta swe-
go²¹; — miejsca²²; — regionu²³; (episcopus, index, pontifex) —
swoj²⁴; (episcopus, pontifex, praesul, sacerdos) — własny²⁵. Bar-

w latach 492—496; D. LV c. 13 — pap. Pelagiusz II w latach 555—560;
dekrety pap. Grzegorza I z lat 592, 593 i 602; C. VII q. 1 c. 42; C.
XVI q. 1 c. 48 i 49; C. XXI q. 1 c. 5 i 6; D. LXI c. 16.

⁹ D. LXIII c. 10 — pap. Grzegorz I w r. 593.

¹⁰ D. LXI c. 16 — tenże w r. 602.

¹¹ D. LXIII c. 18 — pap. Stefan VI ok. r. 886.

¹² C. XXV q. 2 c. 25 — pap. Gelazy w latach 492—496.

¹³ D. LXXXIII c. 2 (palea) — formularz listu polecającego wydany
przez Attyka († 425) biskupa konstantynop.

¹⁴ C. VII q. 1 c. 42 — pap. Grzegorz I w r. 592.

¹⁵ C. XVI q. 1 c. 49 — tenże w r. 592.

¹⁶ C. XVI q. 1 c. 48 oraz C. XXI q. 1 c. 5 i c. 6 — tenże w r. 592
i 593.

¹⁷ D. XVIII c. 10 — kan. 10 Syn. Kartag. V z r. 401; D. LXXXIII
c. 2 (palea) — formularz listu polecającego wydany przez Attyka
(† 425) biskupa konstantynop.; C. VII q. 1 c. 30 — pap. Hilary w r.
465; C. XVI q. 1 c. 49 i C. XXI q. 1 c. 6 — pap. Grzegorz I w r.
592 i 593; C. XVI q. 3 c. 13 — kan. 1 Syn. Hiszp. II z r. 619; D.
LXIII c. 18 — pap. Stefan VI ok. r. 886; D. L c. 13 (palea) — Ponty-
fikał Rzym.

¹⁸ C. XII q. 2 c. 58 — kan. 86 Syn. Toled. IV z r. 633.

¹⁹ C. XI q. 1 c. 45 — Nov. Iuliani, konst. 71, kan. 1, u Haenel'a
kan. 298.

²⁰ D. LXXXIII c. 2 (palea) — formularz listu polecającego wydany
przez Attyka († 425) biskupa konstantynop.; C. XVI q. 1 c. 12 i C.
XVIII q. 2 c. 10 — kan. 4 Sob. Chalc. z r. 451; D. LXI c. 16 — pap.
Grzegorz I w r. 602.

²¹ C. VII q. 1 c. 31 — pap. Leon I w r. 446 (?).

²² C. XV q. 7 c. 5 — kan. 8 Syn. Kartag. III z r. 397; D. I dc. c.
34 — kan. 31 Syn. Trull. z r. 692.

²³ C. IX q. 2 c. 7 — kan. 22 Syn. Antioch. z r. 332.

²⁴ Określenie *episcopus suus* występuje w: C. VII q. 1 c. 24 i C.
XI q. 3 c. 2 — kan. 3 i 6 Syn. Antioch. z r. 332; D. LXXI c. 6 —
kan. 6 Syn. Kartag. I z r. 348; C. XI q. 3 c. 34 — kan. 22 Syn. Kar-
tag. z r. 418; C. VI q. 2 c. 3 i D. LXXIV c. 4 — kan. 5 i 31 Syn.
Kartag. VII z r. 419; C. XVIII q. 2 c. 10 i D. LXXXIX c. 4 — kan. 4
i 26 Sob. Chalc. z r. 451; C. XXI q. 2 c. 1 — kan. 17 Syn. Trull.
z r. 692; określenie *index suus* występuje w: C. IX q. 2 c. 1 — Pseu-

dzo często od nazwy głównego miasta diecezji określa się poszczególnych biskupów²⁶, np. biskup mediolański. Wielu natomiast biskupów jakiegoś regionu oznacza się mianem tego regionu, jak np. biskupi Sycylii²⁷.

Podobnie jak biskupów diecezjalnych określano również biskupów zajmujących wyższe od nich stopnie w hierarchii kościelnej, jak patriarchów, metropolitów lub prymasów. Oto niektóre przykłady: patriarcha diecezji²⁸, patriarcha swój²⁹, patriarcha własny³⁰, metropolita własny³¹, prymas diecezji³², prymas prowincji³³, prymas swój³⁴.

doizyd. (847—852); określenie *pontifex suus* spotykamy w: C. XXI q. 5 c. 4 — kan. 4 IV-go Syn. odprawionego w Arles w r. 524; C. XI q. 1 c. 42 — kan. 13 Syn. Toled. III z r. 589; C. XXI q. 1 c. 5 — pap. Grzegorz I w r. 593.

²⁵ Określenie *episcopus proprius* występuje w: C. XI q. 3 c. 2 i C. XXI q. 5 c. 2 — kan. 6 i 12 Syn. Antioch. z r. 332; C. XV q. 7 c. 4 — kan. 10 Syn. Kartag. II z r. 390; C. XV q. 7 c. 5 — kan. 8 Syn. Kartag. III z r. 397; C. XVIII q. 2 c. 10 § 1, C. XI q. 1 c. 46, D. LXXI c. 7, C. XVI q. 1 c. 17, C. XVI q. 7 c. 21 — kanony: 4, 9, 13, 23 i 26 Sob. Chalc. z r. 451; D. LXIII c. 10 i D. LXI c. 16 — pap. Grzegorz I w r. 593 i 602; C. XXI q. 2 c. 1 — kan. 17 Syn. Trull. z r. 692; C. XIV q. 2 c. 2 — kan. 13 Syn. Rzym. z r. 826; C. VII q. 1 c. 36 i C. XVI q. 1 c. 41 — teksty Pseudoizyd. (847—852); C. VI q. 3 c. 5 (palea) — kan. 6 z Kapit. Karola W.; C. XVI q. 7 c. 19 — pap. Paschalis II w latach 1099—1118; D. IV dc. c. 122 — źródło kanonu nie zidentyfikowane; określenia *pontifex proprius*, *sacerdos proprius* spotykamy w: C. VII q. 1 c. 42, C. XVI q. 1 c. 48 i C. XXI q. 1 c. 5 — pap. Grzegorz I w r. 592 i 593; określenie *praesul proprius* występuje w: D. LXIII c. 1 — kan. 22 Sob. Konstantynop. VIII z lat 869—870.

²⁶ Z licznych przykładów tego rodzaju wystarczy przytoczyć tylko niektóre: D. LXXI c. 6 — kan. 6 Syn. Kartag. I z r. 348; C. XV q. 7 c. 4 — kan. 10 Syn. Kartag. II z r. 390; D. LXIII c. 10 i D. LXI c. 16 — pap. Grzegorz I w r. 593 i 602; D. LXIII c. 25 — kan. 6 Syn. Toled. XII z r. 681; D. I dc. c. 47 — kan. 32 Syn. Trull. z r. 692; C. I q. 7 c. 4 — z I sesji Sob. Nic. II z r. 787; C. III q. 5 c. 15 — pap. Mikołaj I w r. 865; D. LXIII c. 21 — według Hist. papieży Anastazego Bibliot. († ok. r. 879); D. LXIII c. 18 — pap. Stefan VI ok. r. 886; C. VIII q. 3 c. 2 — pap. Urban II w latach 1088—1099; D. L c. 13 (palea) — Pontyfikał Rzym.

²⁷ C. X q. 3 c. 4 — pap. Pelagiusz II w latach 578—590.

²⁸ C. II q. 6 c. 7 — tekst Pseudoizyd. (847—852) sporządzony według kan. 17 Sob. Chalc. z r. 451.

²⁹ C. III q. 5 c. 15 — pap. Mikołaj I w r. 865.

³⁰ D. XCIII c. 26 — kan. 7 Syn. Trull. z r. 692.

³¹ D. LXIII c. 25 — kan. 6 Syn. Toled. XII z r. 681; D. XCIII c. 26 — kan. 7 Syn. Trull. z r. 692; C. II q. 6 c. 7 — tekst Pseudoizyd. (847—852) sporządzony według kan. 17 Sob. Chalc. z r. 451; C. XVI q. 7 c. 15 — z Anastazego Hist. kość.

³² C. II q. 6 c. 7 i 15 — teksty Pseudoizyd. (847—852) sporządzone według kan. 17 Sob. Chalc. z r. 451.

³³ C. IV q. 5 c. 1 — kan. 7 Syn. Kartag. III z r. 397; C. XI q. 3 c. 34 — kan. 22 Syn. Kartag. z r. 418.

³⁴ D. XVIII c. 10 — kan. 10 Syn. Kartag. V z r. 401.

Więź z konkretnym Kościołem partykularnym przejawiająca się w oznaczaniu biskupów, patriarchów, metropolitów i prymasów daje się łatwo zauważyć również w oznaczaniu duchownych niższych stopni. Wyraża się ona w następujących określeniach: duchowni diecezji (clerici parochiae) lyońskiej³⁵; duchowni miasta³⁶; duchowni swoi³⁷ czyli należący do jakiegoś biskupa; kapłan własny (sacerdos proprius) czyli prezbyter należący do jakiegoś Kościoła³⁸; kler Kościoła³⁹, mianowicie diecezji jakiegoś biskupa; kler i lud Kościoła⁴⁰; kler własny Barcelończyków⁴¹; lud, który biskupi posiadają w diecezjach⁴²; prezbyter własny⁴³ jakiegoś Kościoła; prezbyterzy albo kler swoich (czyli należących do biskupów) diecezji (parochiarum)⁴⁴; rektorzy ludu, który biskupi posiadają⁴⁵.

Również przytoczonych tu określeń, służących do oznaczania specjalnego i ograniczonego charakteru więzi biskupów i innych duchownych z ich Kościołami partykularnymi, używa się zamiennie, z czego można wnioskować, że określenia te posiadają podobne znaczenie. I chociaż można by to szeroko uzasadnić, wystarczy podać niektóre tylko przykłady. I tak miano biskupa (episcopus) oznacza to samo, co nazwa kapłana (pontifex, sacerdos) lub pasterza (pastor) albo przełożonego (antistes, praesul) jakiejś diecezji⁴⁶. Miana biskup miasta używa się zamiennie z określeniem biskup swój albo własny⁴⁷, biskupa miejsca — z mianem biskup własny⁴⁸, biskup (episcopus, pontifex, sacerdos) własny — z mianem biskup swój⁴⁹.

Podobnie jak w przypadku biskupów diecezjalnych więź przy-

³⁵ C. IX q. 2 c. 10 — pap. Urban II w latach 1088—1099.

³⁶ D. LXI c. 16 — pap. Grzegorz I w r. 602.

³⁷ D. LXXIV c. 9 — pap. Gelazy w latach 492—496.

³⁸ C. XXI q. 2 c. 5 — kan. 10 Sob. Later. II z r. 1139.

³⁹ D. LXI c. 16 — pap. Grzegorz I w r. 602.

⁴⁰ Tamże; D. LXIII c. 18 — pap. Stefan VI ok. r. 886.

⁴¹ C. VII q. 1 c. 30 — pap. Hilary w r. 465.

⁴² C. XVI q. 1 c. 51 — kan. 42 Syn. Kartag. III z r. 397.

⁴³ C. IX q. 2 c. 4 (palea) — kan. 1 Syn. w Nantes z r. 658 lub 660 lub 895.

⁴⁴ C. X q. 3 c. 4 — pap. Pelagiusz II w latach 578—590.

⁴⁵ C. XVI q. 1 c. 51 — kan. 42 Syn. Kartag. III z r. 397.

⁴⁶ C. XXV q. 2 c. 25 — pap. Gelazy w latach 492—496. — Na oznaczenie biskupów nazwami przytoczonymi w tym kanonie wskazuje odnosząca się do nich wzmianka o „episcopalia subsidia”; C. VII q. 1 c. 42 — pap. Grzegorz I w r. 592; D. LXIII c. 18 — pap. Stefan VI ok. r. 886.

⁴⁷ C. XVIII q. 2 c. 10 — kan. 4 i 8 Sob. Chalc. z r. 451; C. XXI q. 2 c. 1 — kan. 17 Syn. Trull. z r. 692.

⁴⁸ C. XV q. 7 c. 5 — kan. 8 Syn. Kartag. III z r. 397.

⁴⁹ C. XI q. 3 c. 2 — kan. 6 Syn. Antioch. z r. 332; C. XV q. 7 c. 4 — kan. 10 Syn. Kartag. II z r. 390; C. XVIII q. 2 c. 10 § 1—3, C. XI q. 1 c. 46 — kan. 8 i 9 Sob. Chalc. z r. 451; C. XXI q. 1

należności wyraża się w oznaczaniu biskupów zajmujących wyższe stanowiska w hierarchii Kościoła lub w oznaczaniu duchownych niższych od biskupów, a więc np. w odniesieniu do papieża, metropolitów lub przebyterów. I tak w odniesieniu do papieża spotykamy wyrażenie: Kościół mój⁵⁰, w odniesieniu do metropolity — Kościół swój⁵¹, diecezja (parochia) własna⁵², w odniesieniu do zwykłych duchownych — miasto swoje⁵³, własne⁵⁴, w odniesieniu do przebyterów — diecezja (parochia) swoja⁵⁵.

Już z samych nazw często używanych do określania biskupów, jak np. pasterz, przełożony (antistes, praesul), sędzia i im podobnych wynika, że są one terminami technicznymi wskazującymi na urząd biskupa i jego władzę. Jednocześnie z różnych precyzujących określeń, jak np. biskup mediolański, biskup diecezji, biskup swój, własny i im podobnych łatwo dostrzec skonkretyzowanie tej władzy, jej ograniczenie i ukierunkowanie do określonego terytorium oraz do podległych wiernych, jak również specjalną więź łączącą biskupa poprzez jego urząd z konkretnym terytorium kościelnym i zamieszkującymi je wiernymi. Jest to więź hierarchiczna, którą uwzględnia się zarówno od stopni wyższych ku niższym, jak i od niższych ku wyższym.

Więź zależności od władzy konkretnego biskupa jego społeczeńności kościelnej oznaczanej mianem diecezji, Kościoła, miasta, stolicy, wyraża się w następujący sposób: diecezja (dioecesis, episcopium, parochia): biskupa⁵⁶, — jego⁵⁷, — nasza⁵⁸, tzn. biskupa, — swoja⁵⁹, twoja⁶⁰, — własna⁶¹; Kościół: — je-

c. 5 — pap. Grzegorz I w r. 593; C. XXI q. 2 c. 1 — kan. 17 Syn. Trull. z r. 692.

⁵⁰ D. XCVII c. 1 — pap. Bonifacy I w r. 420.

⁵¹ C. IX q. 3 c. 3 — kan. 11 Sob. Nic. II z r. 787.

⁵² C. IX q. 3 c. 7 — Pseudoizyd. (847—852).

⁵³ D. LXXI c. 7 — kan. 13 Sob. Chal. z r. 451.

⁵⁴ D. LXXI c. 4 — kan. 20 Sob. Chal. z r. 451.

⁵⁵ C. XVI q. 1 c. 41 — Pseudoizyd. (847—852).

⁵⁶ C. XVI q. 1 c. 44 — kan. 3 Kapit. Salz. z r. 803.

⁵⁷ C. XVI q. 2 c. 10 — pap. Grzegorz I w r. 603.

⁵⁸ D. LXXIII c. 2 (palea) — formularz listu polecającego wydany przez Attyka († 425) biskupa konstantynop.

⁵⁹ C. IX q. 3 c. 2 — kan. 9 Syn. Antioch. z r. 332; D. LXXI c. 1 — kan. 18 i 19 Syn. Sardyc. z r. 343; C. IV q. 5 c. 1 — kan. 7 Syn. Kartag. III z r. 397; D. L c. 55 — kan. 84 i 85 Stat. Eccl. ant. (ok. połowy V w.); C. X q. 3 c. 4 — pap. Pelagiusz II w latach 578—590; C. XVI q. 1 c. 60 — kan. 33 Syn. Toled. IV z r. 633; C. X q. 3 c. 7 — kan. 14 IV-go Syn. w Chalons-sur-Saône z r. 813; D. LXXXIII c. 1 — pap. Grzegorz VII na Syn. Rzym. w r. 1078; D. XVIII c. 16 (palea) — źródło kanonu nie zidentyfikowane.

⁶⁰ C. XVI q. 1 c. 31 — pap. Gelazy w latach 492—496.

⁶¹ C. I q. 3 c. 13 (por. C. XVI q. 7 c. 3) — zob. uwagi Friedb. do inskrypcji tych kanonów.

go, mój, swój, własny ⁶², — swego biskupstwa (episcopatus) ⁶³, — twój ⁶⁴, — wasz ⁶⁵; miasto: — należące do biskupa ⁶⁶, — swoje ⁶⁷; stolica (cathedra): — własna ⁶⁸, (sedes) — swoja ⁶⁹, — własna ⁷⁰.

Do biskupa należy i podlega mu kler jego diecezji. Oto przykłady określeń wskazujących na tę zależność: akolitów i subdiaconów, których posiadasz ⁷¹, archidiacon twój ⁷², diakon twój ⁷³, duchowni swoi ⁷⁴ czyli biskupa; duchowni wasi ⁷⁵, duchowny należący do biskupa ⁷⁶, kapłan (sacerdos) lub duchowny podlegający biskupowi ⁷⁷, kler Kościoła biskupa ⁷⁸, kler wasz ⁷⁹, kler własny ⁸⁰, prezbyter swojej (tzn. biskupa) diecezji ⁸¹, prezbyterzy i diakoni twojego Kościoła ⁸².

⁶² D. XVIII c. 10 — kan. 10 Syn. Kartag. V z r. 401; D. LXXIV c. 4 — kan. 31 Syn. Kartag. z r. 419; D. XCVII c. 1 — pap. Bonifacy I w r. 420; D. LXXIII c. 2 (palea) — formularz listu polecającego wydany przez Attyka († 425) biskupa konstantynop.; C. VII q. 1 c. 30 — pap. Hilary w r. 465; C. XII q. 1 c. 19 — kan. 8 Syn. odprawionego w Agde w r. 506; C. XII q. 5 c. 2 — pap. Grzegorz I w r. 595; C. XII q. 2 c. 48 — kan. 35 Syn. Trull. z r. 692; C. IX q. 3 c. 3 — kan. 11 Sob. Nic. II z r. 787; C. III q. 1 c. 2 — Pseudoizyd. (847—852); D. LX c. 1 — z Syn. odprawionego w Clermont-Ferrand w r. 1095; D. L c. 13 (palea) — Pontyfikał Rzym.

⁶³ D. L c. 13 (palea) — Pontyfikał Rzym.

⁶⁴ D. LXXIV c. 9 — pap. Gelazy w latach 492—496; D. LXXI c. 5, C. XVI q. 1 c. 63 § 1, C. XV q. 7 c. 2 — pap. Grzegorz I w r. 595, 597 i 603.

⁶⁵ C. XIII q. 2 c. 12 § 1 — pap. Grzegorz I w r. 598; C. XII q. 2 c. 17 — pap. Mikołaj I w latach 858—867.

⁶⁶ C. IX q. 2 c. 3 — Pseudoizyd. (847—852).

⁶⁷ C. VII q. 1 c. 31 — pp. Leon I w r. 446 (?).

⁶⁸ C. VII q. 1 c. 31 — pap. Leon I w r. 446 (?); C. VII q. 1 c. 21 — kan. 8 Syn. Kartag. V z r. 401.

⁶⁹ C. I q. 7 c. 4 — z I sesji Sob. Nic. II z r. 787.

⁷⁰ C. II q. 2 c. 4, C. III q. 1 c. 2, C. III q. 2 c. 7 i c. 8, C. VII q. 1 c. 34 — teksty Pseudoizyd. (847—852).

⁷¹ D. LXXIV c. 9 — pap. Gelazy w latach 492—496.

⁷² D. LXXXI c. 29 — pap. Grzegorz I w r. 594.

⁷³ C. XV q. 5 c. 1 — pap. Stefan VI w latach 885—889.

⁷⁴ D. LXXIV c. 9 — pap. Gelazy w latach 492—496; C. XII q. 1 c. 8 — pap. Grzegorz I w r. 601; D. XVIII c. 16 (palea) — zob. uwagę Friedb. do inskrypcji tego kanonu.

⁷⁵ C. XII q. 2 c. 17 — pap. Mikołaj I w latach 858—867.

⁷⁶ D. LXXI c. 4 — kan. 20 Sob. Chalced. z r. 451.

⁷⁷ D. LXXII c. 1 — kan. 18 Syn. Rzym. Eugeniusza II z r. 826, zatwierdzonego przez Leona IV (847—855), lecz słowa podane przez Gracjana niezupełnie zgadzają się z tekstem oryginalnym.

⁷⁸ C. XII q. 2 c. 48 — kan. 35 Syn. Trull. z r. 692.

⁷⁹ D. XCIII c. 22 — pap. Grzegorz I w r. 593.

⁸⁰ C. XVI q. 7 c. 21 (por. D. LXXXIX c. 4) — kan. 26 Sob. Chalced. z r. 451.

⁸¹ C. X q. 3 c. 10 — pap. Pelagiusz II w latach 578—590.

⁸² C. XV q. 5 c. 1 — pap. Stefan VI w latach 885—891.

Jest też mowa o wiernych należących do biskupa i jemu podległych: diecezjalnie (parochiani) swoi⁸³, diecezjanin jego⁸⁴, diecezjanin twój⁸⁵, lud biskupa⁸⁶, lud, który biskupi posiadają (retinent, tenent) w diecezjach⁸⁷, lud, który podlega biskupowi Kościoła⁸⁸, lud podległy biskupom⁸⁹, lud powierzony (plebes commissae) wam⁹⁰, lud swój⁹¹, owce, które zostały poruczone (commissae) swemu pasterzowi⁹², owce zleczone (commissae) biskupom⁹³, owce swoje⁹⁴, owce wasze⁹⁵, owce własne biskupa⁹⁶, poddani (subditi)⁹⁷, synowie twójego Kościoła⁹⁸.

Do zarządu biskupa należy całe biskupstwo (episcopatus, episcopium)⁹⁹ w granicach rejonu¹⁰⁰ czy terytorium¹⁰¹ razem ze znajdującymi się na nim miejscami świętymi¹⁰² i rzeczami kościelnymi¹⁰³.

Biskupów jednak jest wielu, a władza ich jest ograniczona. I chociaż są oni zobowiązani do zachowania jedności między sobą oraz z Kościołem powszechnym, dzięki czemu Kościół powszechny słusznie jest uważany za ich Kościół, a oni za jego biskupów, to jednak obok więzi z Kościołem powszechnym każdy poszczególne biskup nawiązuje specjalną łączność ze swoim Kościołem partykularnym. Z wyjątkiem papieża więź ta jest ograniczona i nie rozciąga się w tym samym stopniu na inne Kościoły partykularne.

⁸³ C. XI q. 3 c. 20 — kan. 10 Syn. w Rawennie z r. 377.

⁸⁴ C. VI q. 3 c. 4 — kan. 5 Kapitul. Karola W.

⁸⁵ C. XXII q. 4 c. 22 — źródło kanonu nie zidentyfikowane.

⁸⁶ D. LXXI c. 6 — kan. 6 Syn. Kartag. I z r. 348.

⁸⁷ C. XVI q. 1 c. 51 — kan. 42 Syn. Kartag. III z r. 397.

⁸⁸ D. XXXVI c. 3 — Orygenes († 254), Homil. VI in Levit.

⁸⁹ C. XII q. 1 c. 27 — kan. 16 Syn. Rzym. z r. 826.

⁹⁰ C. VII q. 1 c. 46 — Pseudoizyd. (847—852).

⁹¹ D. LVIII c. 2 — kan. 80 Syn. Kartag. VI z r. 401.

⁹² C. II q. 7 c. 13 — Pseudoizyd. (847—852).

⁹³ C. VII q. 1 c. 46 — tenże.

⁹⁴ C. III q. 2 c. 8 — tenże.

⁹⁵ D. LXXIII c. 2 (palea) — formularz listu polecającego wydany przez Attyka († 425) biskupa konstantynop.

⁹⁶ C. II q. 2 c. 4 — Pseudoizyd. (847—852).

⁹⁷ C. X q. 3 c. 7 — kan. 14 II-go Syn. w Chalons-sur-Saône z r. 813.

⁹⁸ C. XV q. 5 c. 1 — pap. Stefan VI w latach 885—891.

⁹⁹ D. III dc. c. 1 — kan. 8 Kapitul. Ahytona Bazylej. († 822); D. L c. 13 (palea) — Pontyfikał Rzym.

¹⁰⁰ C. IX q. 3 c. 2 i C. IX q. 2 c. 7 — kan. 9 i 22 Syn. Antioch. z r. 332; por. C. IX q. 2 c. 3 — Pseudoizyd. (847—852).

¹⁰¹ C. XVI q. 2 c. 8 — kan. 10 I-go Syn. w Orange z r. 441 podany w skrócie; C. XVIII q. 2 c. 17 — kan. 2 V-go Syn. odprawionego w Arles w r. 554.

¹⁰² C. XII q. 1 c. 27 — kan. 16 Syn. Rzym. z r. 826.

Podobnie należy powiedzieć o więzi specjalnej — choć istniejącej na innym szczeblu hierarchicznym lub posiadającej zgoła inny charakter — łączącej w sposób ograniczony duchownych niższych od biskupa lub zwykłych wiernych zarówno z własną diecezją, jak i mniejszą społecznością kościelną w ramach tejże diecezji.

Ograniczenie więzi specjalnej w odniesieniu do osób wyrażono w określeniach: biskup drugiej diecezji (*parochiae*)¹⁰⁴, biskup sąsiedni¹⁰⁵, biskup (*sacerdos*) znajdujący się na zewnątrz (*extrinsecus positus*)¹⁰⁶, człowiek kościelny drugiego miasta¹⁰⁷, człowiek drugiego ludu¹⁰⁸, człowiek świecki (*laicus*) obcego ludu¹⁰⁹, diakon (*minister*) obcy¹¹⁰, drugi biskup¹¹¹, duchowny należący do innego biskupa¹¹², duchowny obcy (*alienus, extraneus*)¹¹³, inny biskup¹¹⁴, kapłan nie własnej diecezji biskupa¹¹⁵, lud obcy¹¹⁶, parafianie drugiego biskupa¹¹⁷, parafianin (*parochianus, plebanus*) drugiego przebytera¹¹⁸, przebyterzy albo diakoni należący do innego biskupa¹¹⁹.

W podobny sposób od jednego Kościoła partykularnego odróżnia się inne Kościoły i kościelne społeczności partykularne. Na rozróżnienia te wskazują następujące określenia: *diecezja* (*civitas*,

¹⁰³ C. XVI q. 7 c. 21 (por. D. LXXXIX c. 4) — kan. 26 Sob. Chal. z r. 451; C. XII q. 5 c. 2 — pap. Grzegorz I w r. 595; C. XII q. 2 c. 48 — kan. 35 Syn. Trull. z r. 692; C. XII q. 1 c. 27 — kan. 16 Syn. Rzym. z r. 826.

¹⁰⁴ C. IX q. 2 c. 10 — pap. Urban II w latach 1088—1099.

¹⁰⁵ C. XV q. 7 c. 3 — kan. 11 Syn. Kartag. I z r. 348; C. XI q. 3 c. 34 — kan. 22 Syn. Kartag. z r. 418; C. XI q. 3 c. 20 — kan. 10 Syn. w Rawennie z r. 877.

¹⁰⁶ C. XXV q. 2 c. 25 — pap. Gelazy w latach 492—496.

¹⁰⁷ D. LXXI c. 1 — kan. 18 i 19 Syn. Sardyc. z r. 343.

¹⁰⁸ D. LXXI c. 6 — kan. 6 Syn. Kartag. I z r. 348.

¹⁰⁹ Tamże.

¹¹⁰ D. LXXI c. 1 — kan. 18 i 19 Syn. Sardyc. z r. 343.

¹¹¹ C. VI q. 3 c. 5 (*palea*) — kan. 6 Kapit. Karola W.

¹¹² D. LXXI c. 3 — kan. 16 (w *Hisp.* c. 17) Sob. Nic. I z r. 325.

¹¹³ D. LXXI c. 6 — kan. 6 Syn. Kartag. I z r. 348; D. LXXII c. 2 — kan. 21 Syn. Kartag. III z r. 397; C. VII q. 1 c. 28 — kan. 15 Syn. Orleańskiego III z r. 538; D. LXXI c. 7 — kan. 13 Sob. Chal. z r. 451.

¹¹⁴ C. VII q. 1 c. 24 — kan. 3 Syn. Antioch. z r. 332; D. LXXI c. 4 — kan. 20 Sob. Chal. z r. 451.

¹¹⁵ C. I q. 3 c. 13 — zob. uwagę Friedb. do inskrypcji tego kano-
nu; por. C. XVI q. 7 c. 3.

¹¹⁶ D. LXXI c. 6 — kan. 6 Syn. Kartag. I z r. 348; C. VII q. 1 c. 27 — kan. 20 Syn. Kartag. III z r. 397.

¹¹⁷ C. VI q. 3 c. 5 (*palea*) — c. 6 Kapit. Karola W.

¹¹⁸ C. IX q. 2 c. 4 (*palea*) — kan. 1 Syn. odprawionego w Nantes w r. 658 lub 660 lub 895; C. IX q. 2 c. 5 (*palea*) — c. 8 Kapit. Akwizgr. z r. 809.

¹¹⁹ C. IX q. 2 c. 7 — kan. 22 Syn. Antioch. z r. 332.

parochia) drugiego biskupa ¹²⁰, diecezja (parochia) inna ¹²¹, diecezja (civitas, dioecesis) obca ¹²², klasztor drugiego ¹²³, tj. podległy drugiemu biskupowi; Kościół drugiego biskupa ¹²⁴, Kościół drugiego przebytera ¹²⁵, Kościół obcy, drugi (aliena, altera) ¹²⁶, miasto drugie, miasto drugiego biskupa ¹²⁷, miasto obce ¹²⁸, miasto obce, nie podlegające biskupowi (temu, o którym mowa) ¹²⁹, prowincja inna, obca (alia, aliena) ¹³⁰, region nie należący do pieczy biskupa ¹³¹, stolica (cathedra) obca ¹³².

Jak więc widzimy, już same określenia używane na oznaczanie duchownych wskazują na złożony, dwuaspektowy charakter instytucji kapłaństwa. Z jednej bowiem strony jest mowa o biskupie, przebyterze i diakonie, z drugiej zaś mówi się o nich jako o własnych, swoich lub przynależących do danego Kościoła partykularnego, w którym pełnią swą hierarchiczną posługę. Złożoność ta polega na dwojakiego rodzaju relacji duchownych. Jedna z nich obejmuje stosunek duchownego do jego własnego stopnia święceń, druga natomiast stosunek duchownego do jego Kościoła partykularnego poprzez legalnie powierzony urząd.

Dwuaspektowe traktowanie kapłaństwa jest łatwo dostrzegalne w określeniach złożonych, jak np. biskup własny, ale trzeba je mieć na uwadze również przy ustalaniu znaczenia nazw pojedynczych, jak np. biskup. Z bliższego bowiem lub dalszego kontekstu może wynikać, że i nazwa pojedyncza zawiera pojęcie złożone.

2. Nazwy używane do oznaczania ustanawiania duchownych

Dwuaspektowe traktowanie instytucji kapłaństwa w kościelnych przepisach prawno-administracyjnych zawartych w Dekre-

¹²⁰ C. IX q. 2 c. 3 — Pseudoizyd. (847—852).

¹²¹ D. LXXI c. 1 § 1 — kan. 18 i 19 Syn. Sardyc. z r. 343.

¹²² C. VII q. 1 c. 28 — kan. 15 Syn. Orleań. III z r. 538; C. XVI q. 3 c. 3 — kan. 35 Syn. Toled. IV z r. 633.

¹²³ D. LVIII c. 2 — kan. 80 Syn. Kartag. VI z r. 401.

¹²⁴ C. VII q. 1 c. 38 — kan. 56 Stat. Eccl. ant. (ok. połowy V w.).

¹²⁵ C. VII q. 1 c. 33 — kan. 7 Syn. w Rouen z r. 650.

¹²⁶ D. LXXI c. 2 — pap. Innocenty I w r. 404; D. LXI c. 16 § 1 — pap. Grzegorz I w r. 602; C. XXI q. 2 c. 1 — kan. 17 Syn. Trull. z r. 692.

¹²⁷ D. LXXI c. 1 — kan. 18 i 19 Syn. Sardyc. z r. 343; D. LXXI c. 4 — kan. 20 Sob. Chalch. z r. 451; C. IX q. 2 c. 3 — Pseudoizyd. (847—852).

¹²⁸ C. XVI q. 2 c. 8 — kan. 10 Syn. w Orange z r. 441.

¹²⁹ C. IX q. 2 c. 7 — kan. 22 Syn. Antioch. z r. 332.

¹³⁰ D. XCVIII c. 4 — kan. 24 Syn. Elwir. z r. 305 lub 306; C. IX q. 2 c. 6 — kan. 13 Syn. Antioch. z r. 332; D. IV dc. c. 22 (palea) — podobne zarządzenie znajdujemy w Kapit. Teodulfa Orleań. († 821), c. 17.

¹³¹ C. IX q. 2 c. 7 — kan. 22 Syn. Antioch. z r. 332.

¹³² C. VII q. 1 c. 31 — pap. Leon I w r. 466 (?).

cie Gracjana przejawia się nie tylko w nazwach używanych do określania biskupów, przebyterów i diakonów, ale również i w nazwach stosowanych do oznaczania ustanawiania duchownych. I tak w kanonie 16 Soboru Nicejskiego I z r. 325 czytamy: „Gdyby ktoś odważył się ordynować w Kościele kogoś, kto należy do drugiego (biskupa), nie mając zgody owego biskupa, od którego odstąpił duchowny, ordynacja tego rodzaju niech będzie nieważna”¹³³.

Chodzi tu o duchownego, który odszedł od własnego biskupa i stara się o przyjęcie na stałe do Kościoła należącego do obcego biskupa. Przyjęcie takiego duchownego może być dwojakiego rodzaju, tzn. dokonane bez udzielenia święceń lub połączone z promocją na wyższy stopień święceń, np. przez wyświęcenie diakona na przebytera.

W pierwszym przypadku chodzi przede wszystkim o przyjęcie duchownego do obcego Kościoła partykularnego zwane *in kardynowaniem*. Przyjęcie takie, z którym zazwyczaj łączy się powierzenie urzędu lub wyznaczenie funkcji kapłańskich do spełniania, będziemy nazywać wspomnianym mianem *instytuowania*. W drugim zaś przypadku mamy do czynienia z udzieleniem wyższego stopnia święceń od święceń już posiadanych i jednocześnie z *instytuowaniem*.

Z tego powodu, że sformułowanie postanowienia soborowego nie wyklucza możliwości zaistnienia któregoś z dwóch wymienionych rodzajów przyjęcia duchownego do obcego Kościoła, wydaje się rzeczą uzasadnioną twierdzenie, iż zawarte w przytoczonym kanonie nicejskim określenie „ordynować w Kościele — *in Ecclesia ordinare*” dotyczy zarówno jednego, jak i drugiego przypadku.

Taka interpretacja postanowienia nicejskiego wydaje się tym bardziej uzasadniona, że już 72 lata później, mianowicie w kanonie 21 Synodu Kartagińskiego III z r. 397, rozróżniono między samym przetrzymywaniem (*vel retinere*) przez biskupa obcego duchownego a promowaniem (*vel promovere*) go do obcego Kościoła. Na rozróżnienie to wskazuje użycie spójnika rozłącznego „lub (*vel*)”¹³⁴. Przy tym mianem promowania, jak się wydaje, oznaczono wyświęcenie duchownego. W niektórych bowiem dokumentach kościelnych mianem tym określa się udzielenie święceń¹³⁵.

¹³³ D. LXXI c. 3 — kan. 16 (w Hisp. c. 17) Sob. Nic. I z r. 325: „Si quis ausus fuerit aliquem, qui ad alterum pertinet, in ecclesia ordinare, cum non habeat consensum illius episcopi, a quo recessit clericus, irrita sit huiusmodi ordinatio”.

¹³⁴ D. LXXII c. 2.

¹³⁵ D. XCVIII c. 4 — kan. 24 Syn. Elwir. z r. 305 lub 306; D. LXIII c. 6 (por. D. LXIII c. 8) — kan. 13 (i 12) Syn. Laodyc. odprawionego

Natomiast słowem „ordynować - ordinare” oznacza się niekiedy łącznie i udzielenie święceń i wybór duchownego, objęty przez nas mianem instytuowania, niekiedy zaś samo instytuowanie, a niekiedy samo udzielenie święceń.

Za szerszym od określenia udzielania samych święceń znaczeniem słowa ordynować przemawia postanowienie zawarte w kan. 10 Synodu odprawionego w Orange w r. 441. Zabroniono tam bowiem biskupowi poświęcenia kościoła wybudowanego wprawdzie w jego własnej posiadłości, ale na terytorium obcej diecezji, i nakazano, by duchownych tego kościoła ordynował biskup, do którego dane terytorium należy. Zarząd bowiem każdego kościoła powinien należeć do tego biskupa, w którego diecezji kościół został wybudowany¹³⁶. Nie chodzi tu więc tylko o samo ewentualne udzielenie święceń, ale również i o powierzenie kościoła w zarząd.

Słowo ordynacja użyte w szerszym znaczeniu od samego tylko udzielenia święceń występuje również w kan. 25 Soboru Chalcedońskiego z r. 451. Jest tam mowa o zaniechaniu przez niektórych metropolitów wiernych im powierzonych i o odkładaniu przez metropolitów ordynowania (ordinationes) biskupów dla osieroconych diecezji¹³⁷. Nie ulega wątpliwości, że samo udzielenie konsekracji bez powierzenia biskupowi diecezji nie mogło zadośćuczynić potrzebom społeczności wiernych. Niezbędne było jeszcze przydzielenie mu zarządu nad osieroconą diecezją. Dlatego należy przyjąć, że słowo ordynowanie oznacza w danym przypadku zarówno instytuowanie biskupa w konkretnej diecezji, jak i udzielenie mu konsekracji.

Za podobnym znaczeniem słowa ordynować przemawia również zarządzenie papieża Hilarego. Papież ten mianowicie w liście skierowanym w r. 465 do biskupa Askaniusza, prawdopodobnie metropolity, poleca mu ordynować (ordinare) spośród kleru barcelońskiego takiego biskupa, jakiego należy wybrać (eligere) i godzi się konsekrować (consecrare)¹³⁸. Wynika z tego, że słowo ordynować posiada tu złożone, dwuaspektowe znaczenie. Oznacza bowiem wybór osoby biskupa spośród kleru Kościoła, dla którego biskup ten ma być przeznaczony, i tym samym określa specjalną relację elekta do jego Kościoła partykularnego. Wskazuje również na relację tegoż elekta do jego konsekracji.

Przykładów dwuaspektowego traktowania wyrażenia „ordinare,

w latach 343—381; D. LVIII c. 2 — kan. 80 Syn. Kartag. VI z r. 401; D. LXXIV c. 9 — pap. Gelazy w latach 492—496.

¹³⁶ C. XVI q. 2 c. 8.

¹³⁷ D. LXXV c. 2.

¹³⁸ C. VII q. 1 c. 30.

ordinatio”, możnaby przytoczyć wiele. Ograniczymy się do podania jeszcze jednego. Oto Pseudoizydor (847—852) mówiąc o ordynowaniu biskupów (*ordinationes*), nadmienia, że ordynacja ta składa się z wyboru (*scrutinium*) dokonanego przez wszystkich biskupów prowincji i z namaszczenia elekta krzyżmem świętym oraz włożenia na niego ręki i księgi Ewangelii¹³⁹.

Nie ulega więc wątpliwości, że wyrażenia „ordynować, ordynacja — *ordinare*, *ordinatio*” przytoczone we wspomnianym kanonie 16 Soboru Nicejskiego I mogą oznaczać zarówno zatrzymanie duchownego w obcym Kościele, jak i udzielenie mu święceń.

Obok szerszego znaczenia, obejmującego zarówno instytuowanie duchownego, jak i udzielenie mu święceń, słowami „*ordinare*, *ordinatio*” określa się niekiedy samo instytuowanie duchownego albo akty dokonane przede wszystkim na mocy instytuowania. Przykład taki spotykamy w kan. 20 Soboru Chalcedońskiego z r. 451. W kanonie tym bowiem duchownych ustanowionych (*constituti*) w poszczególnych Kościołach zabroniono ordynować (*ordinari*) w Kościołach drugiej diecezji. Przytoczonym zakazem nie objęto jednak tych duchownych, którzy utracili własne diecezje¹⁴⁰. Zakaz więc dotyczy przede wszystkim ustanawiania czyli instytuowania duchownych już wyświęconych dla innych Kościołów. Chodzi przeto o relację: duchowny — jego Kościół własny, a nie o relację: duchowny — jego święcenia.

Podobny przykład znajdujemy w zarządzeniu wydanym przez papieża Grzegorza I w r. 592. W dokumencie tym bowiem za pomocą spójnika rozłącznego „lub (vel)” rozróżniono między ordynowaniem (*ordinatione*) czyli instytuowaniem duchownych a ich promocją (*promotione*). Należy przy tym zaznaczyć, że w dekrecie papieskim słowo ordynować (*ordinare*) odniesiono też do wszelkiego rodzaju zarządzania i dysponowania, a więc do aktów opartych przede wszystkim o instytuowanie. Mówi się bowiem o udzieleniu biskupowi zezwolenia na zarządzanie i dysponowanie czymkolwiek (*quaecumque visa fuerint ordinare atque disponere*) w powierzzonej mu diecezji¹⁴¹.

Jak wiadomo, miano święceń w naszym przypadku dotyczy wyłącznie osób. Tutaj zaś słowo ordynować odnosi się wyraźnie do wszelkiego zarządu i dysponowania dotyczącego nie tylko osób. Nie ulega więc wątpliwości, że nie oznacza ono liturgicznego aktu

¹³⁹ D. LXXV c. 1 — tekst Pseudoizyd. (847—852) sporządzony z kan. 4 Sob. Nic. I z r. 325.

¹⁴⁰ D. LXXI c. 4; por.: D. LXIII c. 5 — kan. 8 Syn. Parys. III odprawionego po r. 556; D. LXIII c. 7 — kan. 3 Sob. Nic. II z r. 787; D. LXIII c. 2 — z akt Sob. Konstantynop. VIII z lat 869—870; D. LXIII c. 3 — z Anastazego Bibliot. († ok. r. 879) Hist. kośc.

¹⁴¹ C. XVI q. 1 c. 48 (por. c. 49) — pap. Grzegorz I w r. 592.

udzielenia święceń, chociaż — jak wynika z treści dokumentu — posiadanie ich zakłada.

Zresztą przymiotnik „ordynowany — ordinatus” oznacza nie tylko udzielenie święceń, ale również bywa rozumiany w znaczeniu inkardynowania duchownego do jakiegoś Kościoła partykularnego. Świadczy o tym fakt zastąpienia w niektórych kodeksach i dawnych wydaniach przymiotnika „incardynatus” określeniami: „ordinatus”, „cardinatus”, „ordinatus es cardinalis”, „ordinatus es vel incardynatus”¹⁴².

Również w innym dekrete wydanym przez tegoż papieża Grzegorza I w r. 593 słowem ordynowanie (ordinatio) oznaczono raczej samo instytuowanie duchownego, słowem zaś promocja (promotio) — udzielenie święceń. Różnicę bowiem pomiędzy ordynowaniem a promocją zaznaczono i tutaj przy użyciu spójnika łączącego „lub(vel)” w słowach: „ordinatione promotioneve”¹⁴³.

Tenże sam papież w liście napisanym w r. 594 uskarża się, że biskup pewnej diecezji został ordynowany bez zachowania porządku (inordinate ordinatus), tj. bez wiedzy papieża lub jego nuncjusza. Papież stwierdza, że rozszerza tę ordynację w taki sposób, jak gdyby wspomniany biskup został przez niego ordynowany, ale nie może przejść obojętnie wobec innych wyroków tegoż biskupa, jak np. wobec tego, że został on wybrany za pieniądze i że będąc ekskomunikowany odprawiał Mszę św.¹⁴⁴ Nie ulega wątpliwości, że chodzi tu o samo nielegalne instytuowanie zatwierdzone już po fakcie przez papieża.

W tekstach Pseudoizydora (847—852) mianem ordynować i ordynowanie oznaczono zarządzanie, a więc akty oparte przede wszystkim o instytuowanie zarządzającego. Zakazano bowiem biskupom udawać się do diecezji drugiego biskupa w celu dysponowania jego diecezją oraz dysponowania, ordynowania lub sądzenia cze-gokolwiek, ponieważ jak ordynowanie, tak i sądzenie i dysponowanie innymi rzeczami jest zabronione. Jeśli bowiem, jak czytamy, biskup nie może ordynować, w żaden sposób nie będzie mógł i sądzić¹⁴⁵.

Słowem ordynować oznaczono więc wszelkiego rodzaju zarządzanie. Wynika to ze stwierdzenia, iż sądzenie jest uzależnione od ordynowania, jak i z tego, że ordynowanie odniesiono do „czego-kolwiek”. Gdyby bowiem uprawnienie do sądzenia zależało od ordynowania pojętego w znaczeniu udzielania święceń, to biskup

¹⁴² C. VII q. 1 c. 42 — pap. Grzegorz I w r. 592; zob. notę Friedb. do słowa incardynatus tego kanonu; por. D. LXXI c. 5 i C. XXI q. 1 c. 6.

¹⁴³ C. XXI q. 1 c. 5.

¹⁴⁴ D. LXIII c. 24.

¹⁴⁵ C. IX q. 2 c. 3.

wyświęcający obcego duchownego na prośbę jego biskupa nabywałby również pełne uprawnienie do sądzenia takiego duchownego. Tymczasem tak nie jest. Tekst Pseudoizydora wskazuje jedynie na to, że uprawnienie do sądzenia uważa się za część składową zarządzania wprawdzie pojętego ogólnie, ale ograniczonego jedynie do własnych podwładnych w oparciu o instytuowanie przełożonego konkretnej społeczności kościelnej.

Podobne znaczenie słów: ordynować, ordynowanie, spotykamy także w innym, przytoczonym przez Pseudoizydora zakazie sądzenia lub ordynowania albo ekskomunikowania kogoś, kto należy do innej społeczności kościelnej. Zakaz umotywowano tym, że takie sądzenie lub ordynowanie albo ekskomunikowanie lub skazanie nie będzie ważne i nie będzie posiadać żadnej mocy. Nikogo bowiem nie wiąże wyrok wydany przez obcego sędziego¹⁴⁶. Dano tym samym do zrozumienia, że chodzi tu o stosunek: biskup lub inny duchowny — podległy mu Kościół partykularny, a nie o stosunek: biskup lub inny duchowny — jego święcenia, chociaż i te bierze się pod uwagę.

Natomiast przykład oznaczania święceń słowami: ordynować, ordynowanie, spotykamy w zbiorze Statuta Ecclesiae antiqua pochodzącym z połowy V wieku. Zakazano tam bowiem biskupom ordynować (non ordinetur) duchownego skazanego na publiczną pokutę lub ożenionego z wdową albo zawierającego związek małżeński powtórnie lub z niewiastą odtrąconą. Nie ulega wątpliwości, że chodzi tu o przeszkody do święceń, a więc mianem ordynować, ordynowanie, określono święcenia. Wprawdzie na biskupa, który świadomie wyświęcił takie osoby, nałożono sankcję pozbawienia władzy święceń, to jednak nie chodzi tu o władzę sakramentalną, gdyż wyświęconych przez niego (nawet po nałożeniu tej sankcji) polecono jedynie wyłączyć spośród kleru (deponatur a clero)¹⁴⁷. Świadczy to o pozbawieniu ich zewnętrznej przynależności do stanu duchownego, a nie o pozbawieniu sakramentu kapłaństwa. Sankcję natomiast pozbawienia biskupa władzy ordynowania (potestas ordinandi) ograniczono do „biskupstwa” czyli do własnej diecezji. Może on więc wyświęcić obcego duchownego na prośbę jego biskupa. Wobec tego wspomniana sankcja odnosi się nie do utraty władzy sakramentalnej, lecz jedynie do jej wykonywania w odniesieniu do swej diecezji. Ze względu zaś na zastrzeżone wyłącznie biskupom udzielanie święceń, szczególnie wyższych, nie da się przyjąć, że mianem biskupstwa (episcopatus) oznaczono w sankcji stopień święceń biskupich. W takim bowiem przypadku nasuwałby się wniosek, że wspomniany biskup może udzielać święceń na podstawie innych

¹⁴⁶ C. IX q. 2 c. 1.

¹⁴⁷ D. L c. 55 — kan. 84 i 85 Stat. Eccl. ant. (ok. połowy V w.).

stopni święceń niż biskupie, co jest nonsensem. Zresztą taka opinia nie zgadzałaby się z celem omawianego postanowienia.

Również w wielu innych dokumentach słowami „ordynować, ordynowanie, ordynowany — ordinare, ordinatio, ordo, ordinatus” oznaczono w sposób nie budzący wątpliwości samo udzielenie święceń lub konsekracji biskupiej¹⁴⁸.

Jak wynika z omówionego znaczenia wyrażen: ordynować, ordynowanie, słowa te posiadają o d m i e n n y z a k r e s od naszego odpowiednika „święcić, święcenia”. Słowem bowiem święcić określamy w naszym przypadku jedynie udzielanie święceń, słowo zaś ordinare może oznaczać albo udzielenie święceń z jednoczesnym instytuowaniem duchownego w jakimś Kościele partykularnym, albo samo udzielenie święceń, albo nawet samo tylko instytuowanie.

Słowo ordynować może więc przybierać różne znaczenia w zależności od różnych wymienionych tu przypadków. W przypadku bowiem instytuowania duchownego z jednoczesnym udzieleniem mu święceń słowo o r d y n o w a ć, użyte w wyrażeniu wspomnianego kan. 16 Soboru Nicejskiego I: „ordynować w Kościele — in Ecclesia ordinare”, może oznaczać udzielenie święceń, a wyrażenie „w Kościele” — samo instytuowanie czyli inkardynowanie duchownego lub przyjęcie go do jakiegoś Kościoła partykularnego.

W przypadku zaś samego tylko instytuowania duchownego, dokonanego w jakimś Kościele partykularnym bez udzielenia święceń, które duchowny ten już posiada, całe wspomniane określenie soborowe „o r d y n o w a ć w K o ś c i e l e” oznacza jedynie samo instytuowanie.

Dlatego słowa „ordinare, ordinatio” użyte zarówno w znaczeniu ogólnym, obejmującym i udzielenie święceń i inkardynowanie kogoś do własnego lub obcego Kościoła partykularnego łącznie z powierzeniem w nim urzędu, jak i w znaczeniu wątpliwym, określamy mianem ordynować, ordynowanie, ordynacja. Te same jednak słowa: ordinare, ordinatio, użyte wyłącznie do oznaczania udzielania święceń, oddajemy utartymi określeniami: święcić, święcenia. Samo zaś przyjęcie duchownego do obcego Kościoła partykularnego łącznie z powierzeniem urzędu określamy mianem „instytuowania, instytuować”:

Opisane tu, t r o j a k i e znaczenie słowa „ordinare” wskazuje na dwuaspektową złożoność instytucji kapłaństwa traktowaną jed-

¹⁴⁸ C. VIII q. 3 c. 1 — pap. Pelagiusz I w latach 555—560; D. LXIII c. 25 — kan. 6 Syn. Toled. XII z r. 681; D. LXIII c. 21 — zredagowany według Hist. papieży Anastazego Bibliot. († ok. r. 879); D. LXIII c. 18 — pap. Stefan VI ok. r. 886; C. IX q. 2 c. 10 — pap. Urban II w latach 1088—1099; C. I q. 2 c. 3 (palea) — kan. 7 Syn. w Melfi z r. 1089 przyjęty z Syn. Rzym. odprawionego przez Grzegorza W. w r. 595.

nak w zależności od potrzeb łącznie, jak np. w jednoczesnym oznaczaniu święceń i instytuowania, lub rozłącznie, jak np. przy oznaczaniu samego udzielenia święceń lub samego instytuowania. Rozłączne zaś oznaczenie poszczególnych tych elementów bynajmniej nie przeciwstawia się złożoności samej instytucji kapłaństwa i jej dwuaspektowemu traktowaniu, lecz świadczy jedynie o możliwości zarówno teoretycznego jak i praktycznego rozłączenia obydwóch elementów wchodzących w zakres pełnego pojęcia kapłaństwa czyli udzielenia święceń i instytuowania duchownego w partykularnej społeczności kościelnej.

3. Ustanawianie duchownych

Na dwuaspektowe traktowanie kapłaństwa w przepisach prawno-administracyjnych zawartych w Dekrecie Gracjana wskazują nie tylko nazwy stosowane do oznaczania duchownych i ich ustanawiania, ale również i same sposoby ustanawiania duchownych.

Ustanawianie duchownych objęte systemem święceń relatywnych można traktować jako jeden akt ogólnie pojęty¹⁴⁹, składający się z wielu poszczególnych czynności, albo jako dwa akty odrębne, z których jeden stanowi prawomocny wybór lub nominacja dokonana przez kompetentną władzę kościelną, a drugi — udzielenie wymaganego stopnia święceń. W każdym jednak z wymienionych przypadków nie da się pominąć dwuaspektowego traktowania kapłaństwa.

Na tę dwuaspektowość w traktowaniu ustanawiania duchownych wskazują liczne teksty źródłowe. I tak papież Hilary we wspomnianym wyżej dekreście wydanym w r. 465 mówi o wyborze i konsekrowaniu kandydata na biskupa¹⁵⁰. Papież Pelagiusz I w latach 555—560 orzeka w sprawie pewnego diakona, że o jego wyborze na biskupa należy sporządzić dekret podpisany przez wszystkich uprawnionych i dołączyć doń list wizytatora. Z tymi dokumentami nakazano wysłać elekta do papieża w celu udzielenia mu konsekracji biskupiej¹⁵¹. O ustanawianiu biskupów poprzez dokonanie wyboru przez wszystkich biskupów prowincji i przez namaszczenie elekta krzyżem świętym w akcie liturgicznym wspomina Pseudoizydor (847—852)¹⁵². O wyborze na biskupa i o konsekracji elekta mówi również papież Stefan VI we wspomnianym wyżej liście, napisanym ok. r. 886¹⁵³.

¹⁴⁹ F. Kober, *Die Suspension der Kirchendiener nach den Grundsätzen des canonischen Rechts*, Tübingen 1862, s. 226—227; tenże, *Die Deposition und Degradation nach den Grundsätzen des kirchlichen Rechts*, Tübingen 1867, s. 229.

¹⁵⁰ C. VII q. 1 c. 30.

¹⁵¹ C. VIII q. 3 c. 1; por. D. LXI c. 17.

¹⁵² D. LXXXV c. 1.

¹⁵³ D. LXIII c. 18.

Wyboru lub nominacji dokonuje się najczęściej przed konsekracją biskupa czy przed udzieleniem święceń innym duchownym. Niekiedy jednak akty te mają miejsce już po udzieleniu święceń, jak np. przy przeniesieniu biskupa z jednej diecezji do drugiej lub w przypadku dokonania unii persjonalnej dwóch diecezji. Zapewne mamy tu do czynienia raczej z wyjątkową praktyką ustanawiania duchownych. Nie mniej jednak fakty takie spotykamy zbyt często, by można było nie brać ich pod uwagę, tym bardziej że jako mające zastosowanie w okresie rozpowszechnienia systemu święceń relatywnych pozwalają bardziej wszechstronnie zrozumieć ówczesną procedurę ustanawiania duchownych i dwuaspektowe traktowanie instytucji kapłaństwa.

Co się tyczy nominacji udzielonej z okazji dokonywania unii personalnej dwóch diecezji, w liście papieża Grzegorza I z r. 593 czytamy: „tak inkardynujemy Cię jako biskupa do wspomnianego Kościoła Terracińskiego, abyś nie przestał być biskupem i Kościoła Fundyjskiego... ponieważ Braterskości Twej tak powierzamy pieczę nad wspomnianym Kościołem Terracińskim, by w żaden sposób nie odjąć Ci uprawnień lub władzy nad Kościołem Fundyjskim”¹⁵⁴.

Z przytoczonego tekstu wynika pośrednio, że nominacja biskupa jednej diecezji na rządcę innego biskupstwa w zasadzie pociąga za sobą pozbawienie go władzy nad diecezją dotychczas posiadaną. Wskazują na to słowa: „abyś nie przestał być biskupem i Kościoła Fundyjskiego”. Zaznaczono w ten sposób, że chodzi tu o przypadek specjalny, mający miejsce przy dokonywaniu unii personalnej dwóch diecezji, różniący się od przeniesienia biskupa na inną stolicę, przez które traci on władzę nad posiadaną dotychczas diecezją. Dlatego nie jest pozbawiona uzasadnienia wzmianka o tym, że rozciągnięcie w danym przypadku władzy biskupa na inną diecezję nie pozbawia go zarządu nad diecezją dotychczas posiadaną.

Wynika z tego również, że w przypadku przeniesienia biskupa na stolicę innej diecezji nie traci on posiadanego stopnia święceń, lecz tylko zostaje pozbawiony władzy nad diecezją wcześniej mu powierzoną. Miano więc biskupa oznacza pojęcie złożone, które — zgodnie z tym, co powiedziano wyżej — należy rozważać w dwóch relacjach: biskup — posiadana przez niego konsekracja, i biskup — posiadana przez niego diecezja. Można zatem być biskupem w pierwszym odniesieniu i jednocześnie nie być nim w drugim odniesieniu lub na odwrót.

O dwuaspektowym traktowaniu instytucji biskupa przekonujemy się także z listu papieża Leona IV, napisanego w latach 850—

¹⁵⁴ C. XXI q. 1 c. 5 i 6.

—852. W liście tym papież uwzględniając przywileje nabyte przez władzę świecką zwraca się z prośbą do cesarzy o przydzielenie pewnemu duchownemu pod zarząd diecezji, aby po otrzymaniu cesarskiego zezwolenia można było udzielić mu konsekracji biskupiej¹⁵⁵. Podobna zależność mianowania biskupów od władzy świeckiej przejawia się w dokumentach papieża Stefana VI¹⁵⁶. Już przedtem jednak, mianowicie na Soborze Konstantynopolskim VIII odprawionym w latach 869—870, zabroniono panującym świeckim ingerowania w elekcję lub promocję patriarchy, metropolity lub biskupa. Stwierdzono również, że panujący świeccy nie mają żadnej władzy w takim wyborze, a więc wskazano, że władza w tym względzie należy do Kościoła¹⁵⁷. Nawiązano w ten sposób do podobnych zakazów wydanych duchownym pod sankcją depozycji w Kanonach apostołskich i na Soborze Nicejskim II z r. 787¹⁵⁸.

W świetle omawianych dokumentów instytuowanie duchownych jest aktem złożonym z wielu elementów, z których decydujące znaczenie posiada zatwierdzenie wyboru uzależnione od woli kompetentnego przełożonego kościelnego. Dlatego ustanowienie duchownego dokonane przez nielegalne przeprowadzenie instytuowania w jakimś Kościele, tj. bez wspomnianego zatwierdzenia, kompetentna władza kościelna może sanować nawet po fakcie i to w formie zwykłej decyzji wyrażonej dekretem¹⁵⁹.

Gdy ktoś zostaje ordynowany duchownym dla jakiegoś Kościoła partykularnego, staje się duchownym własnym (*proprius*) tego Kościoła czyli swoim (*suus*). I na odwrót, dany Kościół partykularny staje się Kościołem własnym czyli swoim w odniesieniu do tego duchownego. Dokonuje się to nie tylko przez udzielenie święceń, ale i przez powierzenie duchownemu Kościoła partykularnego. Powierzenie Kościoła (*committitur, creditur*) różni się jednak od udzielenia święceń. Różnicę tę łatwo dostrzec w tekstach źródłowych przytoczonych przez Gracjana. I tak w statucie Synodu Kartagińskiego III z r. 397 jest mowa o Kościele powierzonym biskupowi¹⁶⁰, papież Leon I, prawdopodobnie w r. 446, mówi o Kościele powierzonym biskupowi w zarząd¹⁶¹, w kanonie 25 Soboru Chalcedońskiego z r. 451 jest wzmianka o „trzo-

¹⁵⁵ D. LXIII c. 16 — pap. Leon IV do cesarzy Lotara i Ludwika w latach 850—852.

¹⁵⁶ D. LXIII c. 18 — pap. Stefan VI ok. r. 886.

¹⁵⁷ D. LXIII c. 1 — kan. 22 Sob. Konstantynop. VIII z lat 869—870.

¹⁵⁸ C. XVI q. 7 c. 14 — kan. 31 Kanonów apost.; D. LXIII c. 7 — kan. 3 Sob. Nic. II z r. 787.

¹⁵⁹ D. LXIII c. 24 — pap. Grzegorz I w r. 594.

¹⁶⁰ D. LXXII c. 2 — kan. 21 Syn. Kartag. III z r. 397.

¹⁶¹ D. LXI c. 8.

dach” powierzonych metropolitom¹⁶², w statutach Synodu odprawionego w Agde w r. 506 czytamy o Kościele i o rzeczach kościelnych zleconych i powierzonych diakonom i przebyterom¹⁶³. Papież Grzegorz I w r. 592 powierza biskupowi w zarząd dwie diecezje dokonując ich unii personalnej¹⁶⁴. W statutach Synodu Trullańskiego z r. 692 zaznaczono, że Kościół Jerozolimski najpierw został powierzony Jakubowi, bratu Pańskiemu według ciała¹⁶⁵. W tekstach sporządzonych przez Pseudoizydora (847—852) czytamy, że „owce” zostały zlecone swemu pasterzowi¹⁶⁶ oraz że biskupom został wyznaczony i przez Boga zlecony lud¹⁶⁷. Również jest tam mowa o Kościele zleconym biskupowi¹⁶⁸. Na soborze Laterańskim II w r. 1139 zabroniono powierzać Kościoły kapłanom najemnym i nakazano, by każdy Kościół posiadał własnego kapłana¹⁶⁹.

Powierzenie duchownemu jakiegoś Kościoła partykularnego dokonane czy to w drodze prawomocnego wyboru czy przez nominację już przez sam fakt specjalnego, odrębnego od udzielania święceń wymaganych u kapłanów, omawiania go w dokumentach kościelnych wskazuje na dwuaspektowe traktowanie ustanawiania duchownych.

4. Sankcje karne

Na dwojaki aspekt traktowania kapłaństwa wskazują nie tylko różne sposoby ustanawiania duchownych, ale również i sankcje karne na nich nakładane.

I tu wypada powrócić do wspomnianego wyżej kanonu 16 Soboru Nicejskiego I z r. 325¹⁷⁰. Otóż w kanonie tym przeciwko ordynowaniu w obcym Kościele partykularnym duchownego należącego do innego biskupa ustanowiono sankcję: „tego rodzaju ordynacja niech będzie nieważna”. W słowach tych wyraźnie ograniczono sankcję jedynie do ordynacji dokonanej bez zgody biskupa, od którego wspomniany duchowny odstąpił. Wynika z tego, że ordynacja obcego duchownego dokonana za zgodą jego własnego biskupa jest ważna. Sankcja zatem została skierowana przeciwko nielegalnemu ustabilizowaniu duchownego w obcym Kościele partykularnym, dokonanemu zarówno przez samo

¹⁶² D. LXXV c. 2.

¹⁶³ C. XII q. 2 c. 35 — kan. 49 Syn. w Agde z r. 506.

¹⁶⁴ C. XVI q. 1 c. 48 i 49.

¹⁶⁵ D. I dc. c. 47 — kan. 32 Syn. Trull. z r. 692.

¹⁶⁶ C. II q. 7 c. 13 i C. VII q. 1 c. 46.

¹⁶⁷ C. VII q. 1 c. 46.

¹⁶⁸ C. III q. 2 c. 8 — Pseudoizyd. (847—852); por. C. VII q. 1 c. 46.

¹⁶⁹ C. XXI q. 2 c. 5 — kan. 10 Sob. Later. II z r. 1139.

¹⁷⁰ Zob. wyżej, s. 22.

inkardynowanie duchownego, jak i przez inkardynowanie połączone z udzieleniem święceń. Przedmiotem postanowienia i sankcji w nim zawartej jest więc uniemożliwienie nielegalnego przyjmowania obcych duchownych i samowolnej migracji kleru, na co wskazuje wzmianka o odstąpieniu duchownego od biskupa, do którego należy, i o ordynowaniu takiego duchownego bez zgody jego biskupa w obcym Kościele partykularnym.

Adresatem tego postanowienia soborowego jest przede wszystkim biskup nielegalnie ordynujący obcego duchownego, na co wskazują słowa: „Gdyby ktoś odważył się ordynować w Kościele...” Sankcja przeto zawarta w postanowieniu soborowym odnosi się głównie do biskupa dokonującego nielegalnej ordynacji, mimo że pośrednio odbija się również i na samowolnie migrującym duchownym. Sankcja zaś taka, by była skuteczna, musi przede wszystkim pozbawiać obcego biskupa korzyści, jakie zamierzał osiągnąć przez nielegalne udzielenie ordynacji. Nie zawsze jednak do osiągnięcia tych korzyści jest niezbędne udzielenie wyższego stopnia święceń od stopnia już posiadanego, jak np. w przypadku przyjęcia obcego prezbytera. Słowo zatem ordynacja obejmuje szerszy zakres, niż samo udzielenie święceń. Nasuwa się jednak pytanie, czy sankcja nieważności w danym przypadku dotyczy również święceń, tym bardziej że z reguły udziela się ich nie dla samego posiadania, lecz ze względu na ustabilizowaną i efektywną posługę kapłańską w jakimś Kościele partykularnym. Odpowiedź na to pytanie wymaga szerszego uwzględnienia zarówno ustawodawstwa Soboru Nicejskiego I, jak i w ogóle prawodawstwa kościelnego dotyczącego omawianego przedmiotu.

Jedną z charakterystycznych cech danego prawodawstwa kościelnego jest to, że niekiedy ten sam ustawodawca powtarza jakiś przepis nie naruszając jego istotnej treści czyli samego przedmiotu ustawy, lecz jedynie dostosowując go do innych adresatów. Przykład tego rodzaju mamy i w ustawodawstwie wspomnianego soboru. Oto bowiem w kanonie 15 tego soboru wydano podobne do omawianego postanowienie dotyczące nielegalnej migracji duchownych. Zakazano tu bowiem biskupom oraz innym duchownym migrować i przenosić się z jednej diecezji do drugiej. Obydwa więc zarządzenia odnoszą się do tego samego przedmiotu i mają na celu zahamowanie nielegalnej migracji kleru. Zostały jednak skierowane do różnych osób i przez nie w różny, uzupełniający się nawzajem sposób usiłują zapobiec temu wykroczeniu. Postanowienie kanonu 16 odnosi się do przyjmujących migrujący kler, postanowienie zaś kanonu 15 dotyczy samych nielegalnie migrujących duchownych. Wskazują na to wyraźnie słowa tego kanonu: „Biskupi lub inni duchowni nie powinni migrować z miasta do miasta: niech nie

przechodzi ani biskup, ani prezbiter, ani diakon". Gdyby natomiast — jak czytamy dalej — po orzeczeniu soborowym ktoś usiłował migrować, fakt ten należy uznać za całkowicie nieważny, a migranta należy restytuować temu Kościołowi, dla którego został ordynowany jako biskup, prezbiter lub diakon¹⁷¹.

W kanonie tym fakt nielegalnej migracji duchownych nakazano uznać za całkowicie nieważny. Chodzi jednak nie o sam fakt, którego zaistnienia nie da się nie uznać ani unieścieć. W przeciwnym bowiem przypadku nie byłoby samej migracji, ani potrzeby jej zwalczania. Zatem orzeczenie nieważności faktu migracji duchownych odnosi się jedynie do samych skutków prawnych migracji i jej nieprawomocnego zalegalizowania w obcym Kościele partykularnym. Świadczy o tym nakaz restytuowania migranta temu Kościołowi, dla którego został on ordynowany jako duchowny.

W tym świetle należy tłumaczyć również wspomniany przepis kanonu 16, skierowany przede wszystkim do biskupów przyjmujących duchownych migrantów. Do tych więc biskupów odnosi się zarówno sankcja nieważności ordynacji obcego duchownego dokonanej bez zgody jego biskupa, orzeczona w tym kanonie, jak i nakaz restytuowania nielegalnie przyjętego duchownego jego własnemu Kościołowi, zawarty w kanonie 15, chociaż obydwa te postanowienia dotyczą również i samowolnych migrantów.

Nakazowi restytuowania sprzeciwia się fakt „ordynowania w Kościele”. Dlatego orzeczono, że „ordynacja tego rodzaju ma być nieważna”. Chodzi więc w danym przypadku o zmuszenie biskupa do restytuowania obcego duchownego, a nie o nieważność udzielonych mu święceń. Podobnie bowiem jak w kanonie 15 orzeczenie nieważności faktu migracji nie przeczy istnieniu samej migracji, tak i w kanonie 16 orzeczenie nieważności ordynacji nie przeczy samemu faktowi udzielenia święceń, lecz tylko pozbawia go skutków prawnych polegających na związaniu duchownego z obcą diecezją.

Wyrażenie więc „ordynować w Kościele — in Ecclesia ordinare” (kan. 16) oznacza w danym przypadku, że ordynowany dla jakiegoś Kościoła czy to przez inkardynowanie i udzielenie święceń, czy tylko przez inkardynowanie, staje się duchownym własnym lub swoim w stosunku do tego Kościoła. Temu zaś ma przeszkodzić

¹⁷¹ C. VII q. 1 c. 19 — kan. 15 Sob. Nic. I z r. 325: „Non oportet episcopum uel reliquos ordines de ciuitate ad ciuitatem migrare: non episcopus, non presbiter, non diaconus transeat. Si quis autem post diffinitionem... concilii tale quid agere temptauerit, et se huiusmodi negotio mancipauerit, hoc factum prorsus in irritum ducatur, et restituitur ecclesiae, cuius fuit episcopus, aut presbiter, aut diaconus ordinatus”.

dzić nakaz restytuowania obcych duchownych ich własnemu Kościołowi i wydanie orzeczenia o nieważności nielegalnie dokonanego przyjęcia ich do obcego Kościoła. Sankcja zatem orzekająca nieważność ordynowania w obcym Kościele, nawet w przypadku połączenia inkardynowania z udzieleniem święceń, nie dotyczy „całych” święceń relatywnych, lecz oznacza jedynie nieważność samego nielegalnego aktu przyjęcia obcego duchownego do jakiegось Kościoła partykularnego.

Przez nielegalne ordynowanie duchownego w obcym Kościele partykularnym (kan. 16) i przez samowolną migrację (kan. 16 i 15) naruszono prawomocnie ustalony porządek organizacyjny tego Kościoła, do którego migrujący duchowny należy. Naprawienie zaś napiętnowanego w kanonie 15 faktu nielegalnej migracji duchownego, o którą chodzi również i w kanonie 16, nakazano dokonać przez restytuowanie. Słowo zaś *restituere* oznacza: na powrót ustanawiać, z powrotem umieszczać, odświeżyć, przywrócić na poprzednie miejsce albo do poprzedniego stanu. Zostało naruszone prawomocne instytuowanie czyli umieszczenie duchownego na stałe w jego własnym Kościele, nic przeto dziwnego, że naprawienia tego wykroczenia należy dokonać przez restytuowanie tegoż duchownego czyli przez przywrócenie go do stanu jego pierwotnej przynależności kościelnej i na poprzednie miejsce.

Rozważany przeto w obydwóch statutach i obwarowany sankcją stosunek bynajmniej nie stanowi relacji: duchowny — posiadany przez niego sakrament święceń, lecz oznacza jedynie relację: duchowny — jego instytuowanie, które jeśli zostało dokonane nielegalnie, jak np. w przypadku ordynowania w obcym Kościele, ma być naprawione przez restytuowanie duchownego do własnego Kościoła.

Obydwie te relacje są od siebie na tyle niezależne, że sankcja nieważności dotyczy tylko jednej z nich, mianowicie instytuowania duchownego, co zostało wyrażone w zakazie migracji i nakazie restytuowania, nie odnosi się natomiast do nieodwracalnego faktu udzielonych duchownemu święceń.

Za taką opinią przemawia również fakt, że w kanonie 16 Soboru Nicejskiego I nałożono sankcję w słowach: „ordynacja tego rodzaju niech będzie nieważna”. Otóż gdyby chodziło tu o nieważność święceń, należałoby raczej orzec, że ordynacja ta „jest nieważna — irrita est”. Nieważność bowiem święceń wynika z samego niewłaściwego aktu liturgicznego ich udzielenia, a nie na skutek późniejszej decyzji ustawodawcy, którego rola ogranicza się w tym przypadku do deklaracji, a nie polega na stanowieniu.

Ponadto sankcja nieważności nałożona na przeniesienie się z

jednej diecezji do drugiej została w kanonie 15 wyraźnie ograniczona pod względem czasu. Dotyczy ona bowiem jedynie nielegalnego przechodzenia duchownych dokonanego już po orzeczeniu soborowym. Nielegalne więc przeniesienia duchownych dokonane przed soborem uznano za ważne i pogodzono się z nimi. Nie ulega więc wątpliwości, że chodzi tu o migrację duchownych połączoną z przyjmowaniem ich do obcych Kościołów czy to w formie samego tylko instytuowania, gdy np. przyjmowano biskupów lub prezbiterów, czy to w formie instytuowania z jednoczesnym udzieleniem wyższego stopnia święceń, jak np. w przypadku przyjęcia diakona i udzielenia mu święceń prezbiteratu. W tym ostatnim przypadku sankcja kanonu 15 dotyczy również święceń, ale nie oznacza ich sakramentalnej nieważności. Święcenia bowiem udzielone nielegalnie przez obcego biskupa przed wydaniem orzeczenia soborowego byłyby ważne, takie same zaś święcenia udzielone po orzeczeniu soborowym byłyby nieważne. Fakt więc ważnego lub nieważnego udzielenia święceń uzależnianoby w ten sposób od zwykłej decyzji ustawodawcy. Tymczasem na potwierdzenie praktyki uznawania za ważne święceń nieważnych lub za nieważne święceń ważnych stosowanej zarówno na mocy samego orzeczenia ustawodawczego, jak i w zależności od czasu ich udzielenia, mimo przeciwnych opinii niektórych autorów w tej sprawie, nie mamy w ustawodawstwie kościelnym omawianego okresu *z a d n y c h p e w n y c h d o w o d ó w*.

Jak wynika z kanonu 15 Soboru Nicejskiego I, migrowali biskupi, prezbiterzy i diakoni. Biskupom nie trzeba było udzielać wyższego stopnia święceń, gdyż posiadali stopień najwyższy. Można było jednak i ich ordynować w jakimś Kościele partykularnym czyli instytuować, jeśli nie w znaczeniu prawnym, to przynajmniej faktycznym, szczególnie gdy korzystali oni z pomocy władzy świeckiej. Również i prezbiterów przyjmowano zazwyczaj bez udzielenia im wyższego stopnia święceń. W obydwóch tych przypadkach chodziło zatem o samo *i n s t y t u o w a n i e*. I w tym znaczeniu należałoby rozumieć całe wyrażenie „ordynować w Kościele”.

Poza biskupami i prezbiterami migrowali jednak i diakoni. Tych można było przyjąć do obcego Kościoła w stopniu diakona. Wtedy wyrażenie „ordynować w Kościele” oznaczałoby również samo instytuowanie duchownego. Obcy jednak biskup przyjmując samowolnie migrującego diakona mógł go wyświęcić na prezbitera. W tym przypadku słowo „ordynować” oznaczałoby udzielenie święceń, a słowo „w Kościele” *i n s t y t u o w a n i e*.

Okazuje się więc, że w wielu omawianych przypadkach chodzi o samo instytuowanie obcego duchownego i tylko do instytuowania odniesione całe wyrażenie „ordynować w Kościele” okreś-

la pojęcie pojedyncze. Natomiast w przypadku instytuowania duchownego z jednoczesnym udzieleniem mu święceń wyrażenie „ordynować w Kościele” oznaczałoby pojęcie złożone.

I w tym jednak ostatnim przypadku sankcja wyrażona w słowach: „ordynacja tego rodzaju — a więc dokonana obcym duchownym bez zgody ich własnego biskupa — niech będzie nieważna” nie dotyczy sakramentu święceń. Rozumienie bowiem tej sankcji w znaczeniu nieważności święceń nie zgadza się z szeroko w praktyce stosowaną w omawianym okresie *z a s a d ą*, według której wypowiedziane w sposób ogólny zaprzeczenie pojęcia składającego się z kilku elementów lub obejmującego kilka relacji nie musi oznaczać zaprzeczenia wszystkich tych elementów lub wszystkich relacji. Równie dobrze bowiem może oznaczać, a nawet często oznacza zaprzeczenie całego złożonego pojęcia jedynie ze względu na nieważność tylko niektórych jego elementów lub niektórych relacji składowych. Teksty autorytatywne powołane przez Gracjana w Dekrecie zawierają wiele tego rodzaju przykładów. Wystarczy powołać się na przytoczone wyżej wyrażenie papieża Grzegorza I „przestać być biskupem”¹⁷² oznaczające utratę lub brak władzy, którą nabywa się w instytuowaniu, nie zaś utratę władzy sakramentalnej nabywanej w święceniach. Chodzi więc jedynie o relację: biskup — jego diecezja, a nie o relację: biskup — jego stopień święceń.

Za podaną tu interpretacją sankcji nicejskiej przemawia wiele tekstów źródłowych przytoczonych przez Gracjana. I tak na Synodzie Antiocheńskim w r. 332 zakazano biskupom udawać się do obcych, nie podlegających im diecezji w celu ordynowania czegokolwiek oraz ustanawiania prezbiterów lub diakonów należących do innych biskupów bez zgody tychże biskupów. Gdyby jednak ktoś coś takiego uczynił, orzeczono, że tego rodzaju ordynowanie będzie nieważne, a to, co uzurpował powinno być napiętnowane na synodzie. Zakaz uzasadniono tym, że jeśli biskup nie może ordynować, to w żaden sposób nie powinien się ważyć i sądzić tego, kto należy do innego biskupa¹⁷³.

Jest rzeczą znamionną, że w tekście łacińskim zamieszczonym w Dekrecie jest mowa o „ordynowaniu czegokolwiek” natomiast w oryginalnym tekście greckim według dokładniejszego przekładu dokonanego przez Dionizego jest mowa o „ordynowaniu kogokolwiek”.

Nie ulega wątpliwości, że mianem ordynowania czegokolwiek oznaczono zarządzanie, a nie udzielenie święceń. Ale i zwrot: „ordynowanie kogokolwiek” zgodny z tekstem oryginalnym też nie oznacza udzielenia święceń. Wynika to z *motywacji* po-

¹⁷² C. XXI q. 1 c. 5 i 6 — pap. Grzegorz I w r. 593; zob. wyżej, s. 29.

¹⁷³ C. IX q. 2 c. 7 — kan. 22 Syn. Antioch. z r. 332.

stanowienia, iż ten, kto należących do innego biskupa nie może ordynować, nie powinien ważyć się i sądzić ich. Uzależniono bowiem sądenie od ordynowania. Uzależnienie to jednak nie zawsze znajduje potwierdzenie. Oto bowiem obcy biskup może legalnie święcić duchownych w obcej diecezji na prośbę jej biskupa, ale z tej racji nie może ich sądzić. Miano więc ordynowania nie oznacza tu święceń. Zatem i sankcja nieważności ordynacji nie oznacza nieważności nielegalnie udzielonych święceń.

Potwierdzenie tej opinii można znaleźć w kanonie 13 tegoż synodu. Zakazano tam biskupom pod karą depozycji udawać się do obcej diecezji (provincia) i ordynować (ordinare) kogoś w jej Kościołach albo wynosić go do świętej posługi (proferre ad sacrum ministerium) bez zgody właściwych biskupów. Orzeczono też, że gdyby biskup przybył bezprawnie (inordinate superveniat) i ordynował kogoś lub uzurpował sobie kogoś należącego do obcej prowincji, próżne i daremne (vacua et inania) będzie wszystko, cokolwiek by uczynił¹⁷⁴.

Pod słowem ordynować można tu rozumieć instytuowanie duchownego. Wskazywałaby na to wzmianka o bezprawnym przybyciu (inordinate superveniat) przypominająca podobne, wspomniane wyżej określenie papieża Grzegorza I o bezprawnej ordynacji (inordinate ordinatus) biskupa dokonanej bez zgody kompetentnej władzy kościelnej, ale mimo to ważne.

Nie da się jednak przyjąć, że słowo ordynować na pewno nie oznacza tu udzielenia święceń, tym bardziej że w następnym członie rozróżnienia chodzi o wyniesienie kogoś do świętej posługi, które może oznaczać udzielenie uprawnień do wykonywania czynności sakramentalnych i tym samym mogłoby skłaniać do przypuszczenia, że pod mianem ordynowania chodzi o udzielenie święceń. Można jednak uważać, że mianem ordynowania oznaczono instytuowanie, a określeniem wyniesienia do świętej posługi udzielenie święceń.

Bez względu jednak na to, jak zrozumielibyśmy obydwie przytoczone określenia, nie ulega wątpliwości, że orzeczona po nich sankcja nie dotyczy nieważności nielegalnie udzielonych święceń. W kanonie bowiem 3 tegoż synodu postanowiono, że prezbyter, diakon lub inny duchowny usiłujący pozostać na stałe w obcej diecezji nie może dalej spełniać posługi, a opornego należy deponować ze swego urzędu bez możliwości restytuowania¹⁷⁵.

Przedmiot bowiem wszystkich omawianych tu zarządzeń jest ten sam, chociaż rozpatruje się go pod różnymi względami. Chodzi mianowicie o uniemożliwienie ingerowania przez bisku-

¹⁷⁴ C. IX q. 2 c. 6.

¹⁷⁵ C. VII q. 1 c. 24.

pa zarówno w swojej, jak i w obcej diecezji, w uprawnienia innych biskupów względem ich Kościoła i ich podwładnych oraz o zahamowanie nielegalnej migracji kleru. Nie da się więc przyjąć, by w jednym z tych przypadków nakładano kary nieważności święceń, a w innych jedynie karę depozycji. Rozpiętość kary byłaby zbyt rażąca. Sankcja zatem kan. 13 wspomnianego Synodu Antiocheńskiego orzekająca nieważność zarówno nielegalnego ordynowania kogoś, jak i wyniesienia go do świętej posługi nie może oznaczać nieważności nielegalnie udzielonych święceń.

W kanonie zaś 3 tegoż synodu chodzi o deponowanie duchownego migranta z urzędu zarówno powierzonego mu legalnie w swojej, jak i nielegalnie w obcej diecezji, bez względu na to, czy został on wyswięcony, np. z diakona na prezbytera, przez obcego biskupa, czy nie. Pozbawienie bowiem jedynie urzędu zajmowanego w swej diecezji przed jej opuszczeniem przyniosłoby duchownemu migrantowi raczej pożytek polegający na pośrednim zalegalizowaniu niegodziwie powierzonego mu urzędu w obcej diecezji.

Instruujący w omawianej kwestii jest kan. 15 Synodu Orleańskiego III z r. 538. Wydano tu biskupom zakaz udawania się do obcej diecezji w celu ordynowania obcych duchownych lub konsekrowania ołtarzy. Nakazano usunąć (*amotis*) duchownych ordynowanych przez obcego biskupa, polecono natomiast pozostawić konsekrację ołtarza przez niego dokonaną¹⁷⁶. Trudno przyjąć, by udzielenie święceń uważano za akt mniejszej wagi od konsekracji ołtarza. Jeśli więc uznano ją za ważną, to tym bardziej uznano za ważne święcenia udzielone przez obcego biskupa. Zatem bez względu na to, czy słowem ordynować oznaczono udzielenie święceń, czy instytuowanie, czy nawet jedno i drugie, orzeczeniem o usunięciu duchownych oznaczono złożenie ich z urzędu nielegalnie powierzonego w obcej diecezji.

Znajduje to potwierdzenie również w postanowieniu Synodu Trullańskiego z r. 692, gdzie jest mowa o ustanawianiu (*constituere*) obcych duchownych w Kościołach i gdzie nakazano deponować zarówno takich duchownych, jak i biskupa nielegalnie ich ordynującego czyli ustanawiającego, jak to wynika z zamiennego użycia słów „*constituere — ordinare*”¹⁷⁷.

Podobnie należy rozumieć teksty pseudoizydoriańskie (847—852) zamieszczone w C. IX q. 2 c. 1 i c. 3, z których drugi wykazuje wyraźną zależność od wspomnianego wyżej kanonu 22 Synodu Antiocheńskiego z r. 332. Otóż w pierwszym powołanym tekście Pseudoizydora zakazano biskupom sądzić lub ordynować albo eks-

¹⁷⁶ C. VII q. 1 c. 28.

¹⁷⁷ C. XXI q. 2 c. 1 — kan. 17 Syn. Trull. z r. 692.

komunikować obcego diecezjanina, a zakaz umotywowano tym, że takie sądenie, ordynowanie, ekskomunikowanie lub skazanie nie będzie ważne i nie będzie mieć żadnej mocy dlatego, że nikt nie może być związany lub skazany wyrokiem obcego sądziego.

W drugim natomiast tekście Pseudoizydora, podanym w C. IX q. 2 c. 3, zabroniono biskupowi udawania się do obcej diecezji bez zgody jej biskupa w celu dysponowania nią albo w niej, lub ordynowania, albo sądenia czegokolwiek, ponieważ zarówno ordynowanie, jak i sądenie oraz dysponowanie wszelkiego rodzaju rzeczami jest zakazane. Jak wyjaśniono wyżej, pod mianem nieważnego ordynowania nie chodzi tu o nieważność święceń¹⁷⁸.

Obydwa teksty pseudoizydoriańskie dostarczają argumentu zasługującego na uwagę również przy interpretowaniu wspomnianej sankcji nicejskiej. W kanonie bowiem 16 Soboru Nicejskiego I sankcja nieważności dotyczy ordynowania obcych duchownych we własnej diecezji ordynującego biskupa. Podobnej sprawy dotyczy także tekst Pseudoizydora zawarty w C. IX q. 2 c. 1. Natomiast tekst tegoż Pseudoizydora podany w C. IX q. 2 c. 3 zabrania biskupowi udawania się do obcej diecezji bez zgody jej biskupa w celu dysponowania nią albo w niej lub ordynowania albo sądenia czegokolwiek. Zarówno w kanonie nicejskim, jak i w tekstach pseudoizydoriańskich chodzi więc o ten sam przedmiot, chociaż ujęty pod różnymi względami, mianowicie o nieingerowanie przez biskupa w sprawy obcej diecezji. W pierwszym jednak tekście pseudoizydoriańskim zakaz dotyczy dokonywania wspomnianych czynności w swojej własnej diecezji, w drugim zaś wykonywania ich na terenie obcej diecezji.

Pierwsze postanowienie pseudoizydoriańskie obwarowano sankcją nieważności ordynowania, drugie — jedynie zakazem. Problem więc, co jest nieważne, a co tylko zakazane, pozostaje otwarty. Jeśli jednak przyjmiemy, że sankcje zawarte w obydwóch tekstach pseudoizydoriańskich są jednakowe, gdyż w pierwszym tekście powiedziano, że „taka ordynacja nie będzie ważna i nie będzie mieć żadnej mocy”, a w drugim sam autor wysnuwa wniosek: „nie będzie mógł ordynować”, to i tak zrozumiane sankcje nie dotyczą nieważności nielegalnie udzielonych święceń, gdyż miano ordynowania, jak powiedzieliśmy, nie odnosi się do święceń, lecz jedynie do zarządzania.

W świetle omawianych tekstów pseudoizydoriańskich, dotyczących tego samego przedmiotu co i postanowienie nicejskie, w za-

¹⁷⁸ C. IX q. 2 c. 1 i 3 — Pseudoizyd. (847—852); zob. wyżej, s. 25—26.

den sposób nie da się uzasadnić wniosku, że sankcja nicejska dotyczy nieważności święceń udzielonych obcemu duchownemu. Przeciwnie, z tych samych tekstów wynika, że dotyczy ona jedynie nielegalnego instytuowania duchownego w obcym Kościele partykularnym.

Uzasadnienie takiego interpretowania sankcji orzekającej nieważność ordynowania w odniesieniu do święceń znajdujemy również w innych dokumentach kościelnych. W niektórych z nich na duchownych ordynowanych bez zgody ich biskupa w obcych Kościołach nałożono sankcję ekskomuniki, jak np. na Soborze Chalcedońskim z r. 451¹⁷⁹ i na Synodzie odprawionym w Arles w r. 524¹⁸⁰. W innych natomiast ograniczono się jedynie do wydania zakazu w tym samym przedmiocie, jak np. w statutach Synodu Elwirskiego z r. 305 lub 306¹⁸¹, Synodu Kartagińskiego I z r. 348¹⁸² i Kartagińskiego III z r. 397¹⁸³ oraz w dekrecie papieża Innocentego I z r. 404¹⁸⁴.

Wprawdzie na Synodzie odprawionym w Sardyce w r. 343 zakaz ordynowania obcych duchownych bez zgody ich biskupa obwarowano sankcją nieważności takiej ordynacji¹⁸⁵, to jednak na wspomnianym Synodzie Kartagińskim I z r. 348 z wyraźnym powołaniem się na podobne postanowienie sardyckie wydano jedynie zakaz przyjmowania i przetrzymywania obcego duchownego bez zgody jego biskupa.

W świetle przytoczonych tu kar i zakazów całkowicie nieuzasadnione okazuje się twierdzenie, jakoby sankcjami nieważności ordynowania obcych duchownych objęto nieważność sakramentu kapłaństwa. Staje się to tym bardziej oczywiste, jeśli się uwzględni fakt, że niektóre synody wydane przez siebie zakazy uważają za podobne do przepisów zawierających sankcję nieważności ordynowania obcych duchownych.

Jak wynika z omawianych ustaw, migrowali również diakoni i niżsi od nich duchowni. Sytuacja Kościoła, do którego ich przyjęto, przynajmniej niekiedy wymagała udzielenia im wyższego stopnia święceń. Nie brak też dowodów na to, że biskupi udzielali święceń takim duchownym bez zgody ich biskupów nawet po Soborze Nicejskim I¹⁸⁶. Skoro zaś ich udzielali, to widocznie byli przekonani, że są one ważne.

¹⁷⁹ D. LXXI c. 4 — kan. 20 Sob. Chalced. z r. 451.

¹⁸⁰ C. XXI q. 5 c. 4 — kan. 4 IV-go Syn. w Arles z r. 524.

¹⁸¹ D. XCVIII c. 4 — kan. 24 Syn. Elwir. z r. 305 lub 306.

¹⁸² D. LXXI c. 6 — kan. 6 Syn. Kartag. I z r. 348.

¹⁸³ D. LXXII c. 2 — kan. 21 Syn. Kartag. III z r. 397.

¹⁸⁴ D. LXXI c. 2.

¹⁸⁵ D. LXXI c. 1 — kan. 18 i 19 Syn. Sardyc. z r. 343.

¹⁸⁶ C. IX q. 2 c. 6 — kan. 13 Syn. Antioch. z r. 332; C. IX q. 2 c. 10 — pap. Urban II w latach 1088—1099.

Takie zaś udzielanie święceń było podyktowane przede wszystkim korzyścią. Korzyść tę, choć w niegodziwy sposób, osiągnano nawet wtedy, gdy samo instytuowanie było nieprawomocne i wobec tego nieważne. Obcy bowiem duchowny nielegalnie promowany na wyższy stopień święceń mógł przecież ważnie spełniać przynajmniej niektóre czynności sakramentalne. Gdyby zaś wbrew sankcjom prawnym udzielone obcemu duchownemu święcenia były nieważne, podobnie jak nielegalne instytuowanie, wyświęcanie obcych duchownych nie przynosiłoby żadnych korzyści. Wobec tego biskupi musieliby ograniczyć się do przyjmowania tylko takich duchownych, którzy od własnego biskupa otrzymali taki stopień święceń, jaki jest wymagany do objęcia urzędu powierzanego im przez obcego biskupa. Sankcje bowiem nieważności zostały skierowane jedynie przeciwko ordynowaniu dokonanemu nielegalnie przez obcego biskupa, nie dotyczą natomiast ordynowania dokonanego przez własnego biskupa.

Ponadto, gdyby święcenia udzielone przez obcego biskupa wbrew przepisom prawnym, zawierającym sankcje nieważności ordynacji, były nieważne, konsekwentnie i czynności sakramentalne spełniane przez tak wyświęconego duchownego musiałyby być nieważne. Obowiązkiem ustawodawców byłoby więc ostrzec przed tego rodzaju nieważnością. Zbyt bowiem ważna to sprawa, by można było pominąć ją milczeniem. Tymczasem nadaremnie szukalibyśmy takich ostrzeżeń w całym ustawodawstwie kościelnym omawianego okresu.

Niektóre jednak przepisy orzekają wyraźnie nieważność ordynowania duchownego dokonanego nielegalnie przez obcego biskupa. Wobec tego coś musi być rzeczywiście nieważne. Jeśli zaś ważne są święcenia, to musi być nieważne instytuowanie. Zatem sankcje nieważności odnoszą się jedynie do nieprawomocnego instytuowania duchownych w obcym Kościele partykularnym bez względu na to, czy otrzymali oni święcenia legalnie od własnego, czy nielegalnie od obcego biskupa.

W tym stanie rzeczy okazuje się konieczne uznanie dwuaspektowego traktowania kapłaństwa w przepisach prawnych zawartych w Dekrecie Gracjana i to zarówno w odniesieniu do terminologii, w danym przypadku do miana „ordynowanie — ordinatio”, jak i w odniesieniu do sankcji w przepisach tych zawartych.

Wyprowadzony na tej podstawie wniosek o ważności nielegalnie udzielonych święceń i nieważności nieprawomocnego instytuowania znajduje wyraźne potwierdzenie zarówno w urzędowych dokumentach Kościoła, jak i w faktycznym odczuciu duchownych i wiernych przekazanym przez dziejopisarzy.

Papież Urban II w liście wysłanym w latach 1088—1099 do Huna, arcybiskupa lyońskiego, zezwała mu na przyjęcie w stopniu swoich święceń duchownych jego diecezji wyświęconych (ordinatos) bez jego zgody, wbrew przepisom kanonicznym, przez biskupów drugiej diecezji. W uzasadnieniu swej decyzji papież powołuje się na fakt, że biskup, św. Epifaniusz wyświęcił (ordinasse) na duchownych niektórych należących do diecezji św. Jana Złotoustego, czego by nie uczynił, gdyby uważał, że wyrządza im krzywdę. Papież poleca arcybiskupowi, by duchownym, którzy zostaną przyjęci, wyznaczył pokutę ze względu na zadośćuczynienie własnemu ich Kościołowi, który skrzywdzili¹⁸⁷. Nie ulega wątpliwości, że w świetle obowiązującej powszechnie dyscypliny kanonicznej, na którą papież się powołuje, nie uważa on, że przez nielegalne wyświęcenie obcego duchownego została naruszona relacja: kapłan — jego stopień święceń, lecz jedynie relacja: kapłan — jego własny Kościół, czyli uznaje za ważne święcenia udzielone nielegalnie przez obcego biskupa.

Dwuaspektowe traktowanie ustanawiania duchownych i sankcji na nich nakładanych było mocno zakorzenione w ówczesnej świadomości. W Historii kościelnej Anastazego († 879) opisano dwa fakty, z których wynika, że nie tylko biskupi, ale nawet i lud zdawali sobie sprawę z różnicy zachodzącej między instytuowaniem lub intronizacją biskupa a jego konsekracją. Oto bowiem biskupi tessaloniccy z obawy przed cesarzem wyrazili swą zgodę na Tymoteusza, biskupa konstantynopolskiego, który rzucił klątwę na Sobór Chalcedoński. Biskupi natomiast Illyrii i Grecji odstąpili od niego jako od własnego metropolity¹⁸⁸. Przedmiotem więc sporu stały się nie święcenia biskupie wspomnianego Tymoteusza, lecz tylko objęcie przez niego urzędu metropolity. Wątpiono zatem we właściwość biskupa pod kątem jego instytuowania, a nie jego konsekracji. Gdyby natomiast instytuowanie i święcenia stanowiły nierozłączną całość, nieważność instytuowania niewątpliwie pociągnęłaby za sobą nieważność święceń.

Podobny przypadek przydarzył się Dioskurowi Młodszemu. Gdy bowiem został konsekrowany na biskupa, olbrzymie rzesze wiernych odstąpiły od niego nie chcąc go przyjąć jako biskupa z tego powodu, że został intronizowany przez panujących świeckich. Tegoż jednak Dioskura uważa się mimo to za biskupa co się tyczy ważności jego święceń, powiada się bowiem o nim, że został biskupem. Nie uznaje go lud jedynie jako biskupa własnego diecezji Aleksandryjskiej, ponieważ panujący świeccy doko-

¹⁸⁷ C. IX q. 2 c. 10.

¹⁸⁸ C. XVI q. 7 c. 15 — z Anastazego Hist. kość.

nali jego intronizacji i wobec tego nie został on ustanowiony według przepisów Kanonów apostołskich¹⁸⁹.

Nie ulega wątpliwości, że opozycja przeciwko Dioskurowi była skutkiem nie tylko wpływu wywieranego przez kler na lud, ale przede wszystkim skutkiem wpływu, jaki na kler, a przez niego na lud, wywierała mocno zakorzeniona w Kościele tradycja świadcząca o dwóch różnych relacjach branych pod uwagę zarówno przy ustanawianiu duchownych, a szczególnie biskupów, jak i przy pozbawianiu ich urzędu. Jedna relacja określała stosunek: duchowny — jego stopień święceń, druga natomiast — stosunek: duchowny — jego społeczność kościelna.

O ile fakt udzielenia święceń duchownemu z jednoczesnym instytuowaniem go w konkretnym Kościele partykularnym wskazuje na istnienie dwóch aktów lub dwóch relacji w instytucji ustanawiania duchownych, o tyle samo instytuowanie obcego duchownego upewnia nas ponadto, że obydwie te akty lub obydwie relacje, jakkolwiek łączone w systemie święceń relatywnych, mogą być urzeczywistniane osobno i naprawiane oddzielnie. Z przepisów prawnych wynika bowiem, że nieważnie dokonane instytuowanie można „uważnić” decyzją ustawodawcy. W oparciu o przytoczone przepisy prawne nie może jednak być mowy o podobnej konwalidacji nieważnie udzielonych święceń, gdyż przedmiot zarządzeń objęty sankcją nieważności został wyraźnie ograniczony do relacji: nielegalne instytuowanie — nakazane prawem restytuowanie. Stąd wniosek, że udzielenie święceń i instytuowanie należy traktować jako dwie różnego rodzaju relacje lub dwa akty różnego rodzaju. Wniosek ten zgadza się zarówno ze złożonym pojęciem święceń relatywnych, jak i ze wspomnianym na początku wyjaśnieniem Soboru Watykańskiego II i dlatego należy go mieć na uwadze przy interpretowaniu przepisów prawno-administracyjnych zawartych w Dekrecie Gracjana.

**De sacerdotio in auctoritatibus Decreti Gratiani
duplici ratione considerando**

Nomina ad sacerdotes appellandos in auctoritatibus Decreti Gratiani mutue usurpata, ut antistes, episcopus, iudex, pastor, praesul, significationem praelationis vel potestatis cuiusdam habent. His nominibus saepe adduntur explicationes speciales adiunctionem sacerdotum alicui Ecclesiae vel eorum actuositatem tantum ad propriam Ecclesiam vel munus in ea explendum restrictam indicantes. Ecclesia enim alicuius episcopi variis nominibus appellata eiusdem episcopi propria esse ad eiusdemque regimen pertinere monstratur. Clerus et populus episcopo eorum proprio subiacere dicitur. Episcopus, clerus, et populus ab alio episcopo eidemque clero et populo su-

¹⁸⁹ Tamże.

bieto distinguuntur. Ex his de duplici constat ratione, quae intercedit inter sacerdotis personam et eiusdem sacramentum ordinis atque de ratione, quae inter eandem sacerdotis personam et particularem aliquam Ecclesiam intercedit.

Similiter de nominibus dicendum est sacerdotibus constituendis adhibitis, ut de ordinationis nomine, quod triplicem significationem habet. Interdum enim et ordinis collationem et institutionem significat, interdum solam ordinis collationem, interdum vero solam institutionem. Institutionis autem nomine argumento auctoritatum Decreti nixi ea omnia vocamus, quae ad nexum sacerdotis cum Ecclesia aliqua particulari vel officio ecclesiastico exprimendum quovis modo conferunt, ut incardinatio, sacerdotis iam ordinati in aliqua Ecclesia institutio, electio, nominatio, vel officii cuiusvis ecclesiastici collatio.

De eadem duplici ratione in sacerdotii notione habenda ex ipsa etiam sacerdotum constituendorum composita forma constat. In multis enim Decreti auctoritatibus sermo est de electione et de consecratione vel ordinum sacramentalium collatione. Sacerdotes in una Ecclesia ordinati in aliis Ecclesiis instituuntur vel iisdem sacerdotibus Ecclesiae et fideles committi dicuntur. Id autem fit sive electione rite peracta sive nominatione a Romano Pontifice data sive denique singularis cuiusdam officii vel negotii ecclesiastici a legitimo superiore facta commissione.

Congruenter cum duplici re in sacerdotum consideranda nominibus, item in vocabulis ad sacerdotum constitutionem significandam usurpatis, nec non in eorum constituendi modo, ipsae etiam sanctiones, illis quoque non exceptis, quae nobis severissimae videntur, eandem sacerdotii compositam notionem monstrant. Cum enim sanctio statuitur ordinationis irritae, quia non a suo episcopo factae, multis argumentis probatur de sola institutione irrita agi, non autem de ipsa sacramentalis ordinis collatione. Talis enim ordinatio non irrita esse, sed irrita habenda dicitur. Nusquam deinde sermo est de clerici alieni ordinatione irrita nova ordinis collatione ritu liturgico peragenda vel de sacramentorum administratione, ab eodem clerico facta, vi destituta, sed tantum sacerdos in alia Ecclesia illegitime ordinatus propriae Ecclesiae restituendus praecipitur. Ordinationes alienorum clericorum aliquando irritae, saepe vero tantum prohibitae dicuntur. Irritae autem illae tantum ordinationes vocantur, quae post, non vero ante concilii definitionem ab alienis episcopis illegitime factae sunt. Sacerdotis et ipsius ordinationis nomen, ut dictum est, compositam significationem habet. Generalem autem nominis compositi negationem non omnes res componentes negare ex multis Decreti auctoritatibus patet. Hanc regulam etiam in composita nominis ordinationis significatione observare, et generalem negationem ad solam institutionem, non vero ad sacramentalem ordinis collationem, referre convenit. Multis enim argumentis ex Decreti auctoritatibus deductis sacramentalis vis ordinationis, quae irrita vocatur, defenditur, nullis autem ordinis sacri inanitas probari potest. Igitur institutio, i.e. ratio inter sacerdotes et Ecclesiam in eaque commissum officium intercedens, non autem ipsa ordinis collatio sacramentalis, irrita, vacua, et inanis esse statuitur. Haec omnia cum notione ordinationis relativae, quae vocatur, et cum explanatione a Concilio Vaticano II data concordant, igitur sive in Decreti auctoritatibus explicandis sive in eorundem sanctionibus diiudicandis sedulo attendenda sunt.